

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświęconych dodatki poranne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9. — Telefon Redakcji nr 126. — Telefon Administr. 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz.

Nadestane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro, o godz. 9-ej zrana, odprawiona zostanie wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszczy i procesją na intencję arcybiskupa czci Niepokalanego Serca N. Marii Panny.

— Jutrzejszemi nieszporami w kościele św. Ducha (po-paulińskim) rozpoczyna się całotygodniowe nabożeństwo odpustowe bractwa Opatrzności Boskiej, przy tymże kościele istniejącego.

— W kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie jutrzejsze nieszpory rozpoczynają nabożeństwo odpustowe na pamiątkę poświęcenia tegoż kościoła.

— Jutro w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach odprawione będą o godz. 4-ej po południu nieszpory, rozpoczynające nabożeństwo odpustowe ku uczczeniu ostatniej niedzieli miesiąca.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Z Konstantynopola donoszą, że myśl wyboru nowego reagenta bułgarskiego w miejsce obecnie rządzącej trójcy została zaniechana, natomiast rejencja znalazła kandydata na księcia, z którym gotowa jest wystąpić przed sobranie. Kto byłby nim, to przysłonięto grubym całunem tajemnicy; tyle tylko uchodzić ma za pewnik niezbity, że nie książę Aleksander Battenberski. W bułgarskich sferach rządowych liczą na przychylnie poparcie tej kandydatury ze strony kilku wpływowych mocarstw. Czy Rosja znajduje się w ich rzędzie, albo też woli dalej przestrzegać swojej dzisiejszej postawy niemej i głuchego *non possumus*? Ta postawa, jak twierdzą *Sowremiennyja Izwiestja*, to kapitał, który się dobrze procentuje...

Na jutro zapowiadany jest przyjazd króla Milana do Wiednia. Podróż ta nie omieszką pomnożyć sensacyjnych komentarzy, płaczących się około zmiany rządu w Belgradzie i rodzinnych niesnasek w głębi konaku. Rzeczy tak daleko zaszyły, że nasuwa się już dzisiaj pytanie: czy król Milan wyjeżdża z Belgradu po to, ażeby tam jeszcze powrócić? Wyrazy „abdykacja”, „rejencja” i „separacja”, padły już na grunt polityczny królestwa i trudno ich będzie się pozbyć...

Tymczasem półurzędowa straż ogniowa usiłuje woda frazesów zalewać pokazujące się na widnokręgu płomyki złowróżbne przyszłych katastrof. Organ p. Risticza, *Ustawnos*, zamieścił obszerny komunikat, który stara się usunąć wszelkie wątpliwości co do najszczerzych i najlepszych zamiarów jego wobec Austrii. P. Risticz w całej przeszłości swojej dawał dowody swoich sympatyj dla monarchii habsburskiej, opartych na zrozumieniu solidarności interesów austriackich i serbskich. Gdy w r. 1880-ym, jako prezes gabinetu, zawierał umowę kolejową z Austrią, przeciwnicy jego postępowi (późniejsze stronnictwo Piroczanaca i Garaszana) krzyknęli, że zaprzedał Serbję sąsiadowi! Nie może to przynosić Austrii żadnego pożytku, jeżeli opiera się na niepopularnych prądach i mężach stanu w Serbji; tak-tyka bowiem taka budzi w kołach ludowych podejrzliwość i nienawiść ku niej. Z Austrią wiąże Serbję najściślejsze interesa materialne, tak, że wątpię o szczerem dążeniu p. Risticza do zachowania dobrych z nią stosunków znaczącyoby to wątpię o jego zdrowym rozumie *bon sens*, jak mówi *Ustawnos*.

A zatem wedle tych wywodów półurzędowych między polityką p. Garaszana a p. Risticza wobec Wiednia nie ma żadnej różnicy gatunkowej. A jednak! A jednak czują to dziś dotkliwie w Austrii, że, jak mówi przysłowie, *si duo faciunt idem, non est idem*—a obawy swoje usiłują zagłuszać wczytywaniem się w podobne komunikaty frazeologiczne, jak przytoczony.

Br. Z.

Na posterunkach przemysłowych.

(Ankieta „Kurjera warszawskiego”).

II.

W dalszym ciągu zebranych przez nas materiałów do charakterystyki stosunków przemysłowych w kraju, wobec prawa marcowego, przytaczamy dziś bogatą faktami korespondencję łódzką.

Sprawozdawca nasz, nie wchodząc w roztrząsanie rzeczonych stosunków i unikając wywodów prawnokońomicznych, poprzestaje na szczegółowym rejestrowaniu danych, będących pierwszym następstwem wchodzących w wykonanie nowych rozporządzeń.

Dla uniknięcia nieporozumień zastrzegamy z góry, iż przytoczone dane są już skonstatowane przez miejscową inspekcję podatkową.

Łódź, 22-go czerwca.

(Sprawozdanie specjalnego korespondenta Kurj. Warsz.)

Przybywszy do Łodzi celem zbadania wpływu ukazu na tutejsze stosunki, znalazłem taką kopalnię faktów, iż unikając na teraz ich rejestrowania, przytaczam je tu w porządku chronologicznym, według źródeł urzędowych.

Jak wiadomo, wszystkie instytucje łódzkie pozostawały dotąd w rękach obcych poddanych, — dziś w tej sferze prawo marcowe wywołuje największe poruszenie.

W banku handlowym prezesem jest p. Edward Herbst, poddany saski, który jednak nie ustępuje ze swego stanowiska, ponieważ zrobił już podanie o przyjęcie poddaństwa rosyjskiego.

Oprócz tego do członków rady należą z cudzoziemców pp. Otto Goldammer i Emanuel Lohnstein (prusacy), z których ostatni nawet zamieszkuje stale w Berlinie. Z kandydatów jest tylko jeden cudzoziemiec, p. Karol Scheibler, poddany belgijski, który również podał się o tutejsze poddaństwo, lecz odpowiedzi jeszcze nie otrzymał.

P. Scheibler bawi obecnie w Petersburgu.

Dyrektorem biura jest p. Reinhold Neumann, poddany zagraniczny, który również zamierza starać się o przyjęcie poddaństwa tutejszego. Wice-dyrektor p. Tauber jest także poddanym zagranicznym.

Inspektor podatkowy baron Tysenhausem spisał w banku protokół co do p. Taubera, zdaje się jednak, iż pozwolenie ministerjalne dla p. T. nadejdzie, gdyż on pełni swoje obowiązki już od lat 13-tu.

PLAMA.

OBRAZEK

Wiktora Gomulickiego.

I.

Na stole, zastawionym wykwiłtnymi przyborami śniadaniowymi, spirytusowa maszynka do kawy wesoło burczała, napelniając cały pokój krzepkim, rzeźwiącym aromatem.

Z pod szklanego przykrycia maszynki wybiegał obłoczek białej pary, a mając u spodu formę lejka, rozszerzał się następnie wachlarzowato i przesłaniał lekką chmurą popiersia nagich bogiń i półnagich her-tych, których ciała z marmuru i bronzu zdobyły ścia-ny komnaty.

Rozrzedzona para odlatywała wreszcie w stronę okien i osiadała kroplami na szybach, przyćmiewając ich połysk i odbierając im przezroczystość.

To skraplanie się pary świadczyło, iż powietrze za oknami jest chłodne, pomimo, że głęboki szafir niebia i blask dachów, w płynnym złocie słońca skąpanych, zwiastowały jasną, prawie letnią pogodę.

Niewątpliwie była to już jesień—inaczej bowiem zładby się wzięły czerwone i pomarańczowe liście na kasztanie ulicznym, który oko dostrzegało po za szybami? Powietrze stało nieruchome, jak fala cisza morską spętana, a jednak co chwila jeden z tych liści, jaskrawo pomalowanych, odrywał się od gałązki, i lekko wirując, biegł położyć się obok innych na ziemi...

Tak, była to jesień, ale jesień wczesna, rozmarzająca już melancholijnie, ale daleka jeszcze od zupełnego wystygnięcia, jakie śmierć zimową poprzedza.

Była to jesień, ukochana przez gospodarzy i poetów, pora winobrania, łowów z chartami i długich przechadzek po rzedniejącej gąszczu lasu. Była to jesień Lamartine'a i... Horacego.

Ostatnie pieszczoty słońca tem droższe były dla wszystkich, iż lada chwila zabraknąć ich miało. Cieszył się też niemi cały ten piękny, zawieszony obrazami i obstawiony posażkami pokój, w którym maszynka swą usypiającą melodję śpiewała. Rade im były brzozy i marmury, heban etażerek i kryształ świecznika; rad im był bardziej od nich ptak jakiś osobiły w ozdobnej klatce, bez głosu, ale z pierzem bogatym. Można było nawet mniemać, że i we wrzeniu maszynki odzywa się radość, z wysiłkiem powstrzymująca się od wybuchu.

Nagle, wrzenie to ustało.

Służący—niski brunet, z włosami krótko ostrzyżonymi, o policzkach wystających, oczach jak dwa ziarna kawy i ustach wąskich jak sznureczek—zagasił płomyk spirytusowy, i zajął się uzupełnieniem śniadaniowej zastawy.

Przyniósł z kuchni garnuszek z gorącą śmietanką i koszyk ze świeżem ciastem; położył na serwecie gazetę i nożyk do przecinania papieru; przysunął wreszcie do stołu wygodny fotel i ustawił przy nim stołeczek pod nogi. Zrobiwszy to wszystko, podszedł cichym, skradającym się krokiem do przymkniętych drzwi drugiego pokoju i rzekł pokornie:

— Kawa...

— A dobrze! dobrze!—dał się słyszeć w odpowiedzi wesół głos męski, i zaraz też zjawił się w progu wysoki i wysmukły—młodzieniec.

Młodzieniec przynajmniej wydawał się — dzięki figurze szczupłej i giętkiej oraz ogolonej gładko twarzy, na której nie było żadnego zarostu. Twarz ta, przypominająca trochę aktorską maskę, lecz w rysach zwykłej aktorom martwoty pozbawiona, wy-

glądała zupełnie świeżo—zdaleka. Zbliżała, odkrywało się na niej ślady zmęczenia i nadwiednięcia.

Młodzieniec, po bliższem przyjrzeniu, przedstawiał się mężczyzną mniej więcej czterdziestoletnim. Ale w rzeczywistości nie miał on lat czterdziestu. Miał ich—pięćdziesiąt cztery.

Ażeby, znajdując się tak blisko sześćdziesiątki, która jest urzędową rogatką starości, wyglądać na młodzieńca, do tego nie mogły wystarczyć same tylko kosmetyki i życie higieniczne. Oprócz pudru, zimnej wody i ćwiczeń gimnastycznych, musiały działać tu inne jeszcze, wewnętrznej natury, czynniki...

Pięćdziesięcioczworoletni młodzieniec ubrany był w zgrabny, ranny kostjum; w rękę zaś trzymał paltot, któremu przyglądał się ze szczególną pilnością.

Służący, z uniżonym ruchem, wyciągnął rękę ku temu paltotowi.

— Wyczyszczyć—szepnął.

Ale pan spojrział na niego surowo.

— Masz krótką pamięć, kochaneczku — rzekł z naciskiem.—Uprowadziłem cię przy zgodzie, że czyszczenie ubrania należy do mnie...

Sługus pochylił się do samej ziemi, prosząc o przebaczenie ruchem i oczyma.

Pan zabrał się do śniadania; paltot zaś rozpostarł na poręczu krzesła, tuż przy fotelu. Nalewając kawę, spoglądał na rozłożone ubranie, wodząc też wzrokiem po przyborach śniadaniowych, powtarzając z zadowoleniem swoje ulubione: „a dobrze! dobrze!”

Obmacując długimi palcami ciasto w srebrnym koszyku, rzekł z uciechą:

— Są, widzę, i moje faworytalne precliki... są i biszkopty z anyżkiem, takie jak lubię... Tęgi z ciebie facet, Jasieczka!

W towarzystwie kredytowym miejskim w zarządzie jest p. E. Herbst, o którym już wyżej pisałem. Okazuje się więc, że wszelkie pogłoski o wyjeździe p. H. za granicę, puszczone w świat przez *Nowoję Wremja*, są fałszywe.

Towarzystwo zakładów bawelnianych K. Scheiblera posiada własną straż ogniową, złożoną z oficjalistów i robotników towarzystwa. Ponieważ nakazano wywalić z niej wszystkich cudzoziemców, a zatem całą prawie starszą, rekrutującą się z majstrów i t. p., przeto straż została zdeorganizowana. Mówią, iż p. Hoff, dyrektor techniczny zakładów towarzystwa, oficjalista, cudzoziemiec, opuszcza swe stanowisko i wyjeżdża za granicę.

Podaję spis fabryk, należących do cudzoziemców, a położonych w pow. łódzkim: Adolf Kunce (pruski), Wilhelm Kunce (pruski), Ferdynand Kürzel (saski, patrz niżej), Wilhelm Wallmann (pruski), Wincenty Reid (pruski), Karol Bretschneider (pruski), Herman Stier (pruski), w Zgierzu; Ernest Leonhard (saski), Henryk Hüffer (saski) w gminie Chojny; Ludwik Keller (pruski) w gminie Brus. Znajdują się one wszystkie na rejestrze odnośnej władzy.

Spis ten nie jest dokładny i w następnym liście uzupełnię go.

Towarzystwa strzeleckie istnieją w naszym powiecie, w Łodzi, Konstantynowie, Aleksandrowie i Zgierzu; strażę ogniową ochotniczą w Łodzi i Zgierzu są przeważnie niemieckie.

W Zgierzu wydano ze straży 10-ciu cudzoziemców, między nimi p. Arndta, aptekarza, który już rozpoczął starania o poddaństwo tutejsze. Tymczasowo zastępuje go p. Kuntze.

Sukcesorem Karola Anstadta do dziś nie zatwierdzono towarzystwa akcyjnego, wbrew doniesieniom pism warszawskich.

W Tomaszowie Rawskim ze straży ogniowej wydano 26-ciu cudzoziemców.

Inspektor podatkowy, baron Tysenhausen, rozwija tu wielką czynność. Spisał on już do 60 protokółów o zakładach handlowych i przemysłowych, utrzymywanych przez izraelitów zagranicznych, nie mających na to prawa. Przy spisaniu protokółów byli obecni dwaj członkowie deputacji handlowej, pp. Karol Kessler i Karol Eisert.

O tych zakładach podaję wam bliższe informacje.

P. Izidor Blum sprzedał swą fabrykę p. Ginsbergowi, firma jednak pozostała bez zmiany. P. Moritz Heiman, agent wełny, przedził itd., odstąpił swój interes p. Ziegemu. Przedziałnia pp. Lessera, Weila i Cohna, przeszła na własność p. L. Cohna i sp.

Pp. Wolner i Bilszowski zwinęli już swój kantor bankierski i wyjechali za granicę, jednakże inspektor podatkowy spisał odpowiedni protokół, ponieważ należy się od nich opłata patentowa za 3 miesiące.

Z liczby kupców zagranicznych, 33-ch ukryło się, skutkiem czego inspektor podatkowy listę ich przedstawił policji, celem poszukiwania. W wielu z izraelitów zagranicznych zapisało się do gminy chrześcijańskiej w Niemczech pod nazwą: *Freireligiöse Christ-Katholische Gemeinde*, która nie ma żadnego kultu zewnętrznego. W jednym ze szczególnych wypadków, świadectwo o należeniu do tej gminy chrześcijańskiej było przyjęte na tej podstawie, iż osoba, o którą chodzi, jest chrześcijaninem, za czym też oświadczyło się w danym wypadku ministerjum. Ponieważ jednak tego rodzaju fakta zaczęły się powtarzać bardzo często, i ponieważ we Wrocławiu, gdzie takie świadectwa wydawano nawet agentom, przysłanym przez firmy tutejsze, obecnie wymagają, aby interesowani stawiali się osobiście, przeto władze gubernjalne poruszyły znowu tę kwestję w zasadzie i inspektor podatkowy w Łodzi nie przyjmuje już więcej tego rodzaju świadectw, aż do czasu ostatecznej decyzji w tym względzie.

W Łodzi istnieje fabryka przędzy czesankowej towarzystwa akcyjnego z Roubaix, we Flandrii francuskiej, pod nazwą: *Compagnie générale des industries textiles, société en commandite par actions Leon Allart et C. Filature de laines pignées de Lodz*. Dyrektorem towarzystwa jest p. Henryk Lefèvre, poddany francuski, podobnie i reszta zarządu. Inspektor podatkowy, zwiędzając tę fabrykę, spisał protokół, iż towarzystwo nie ma prawa działać w granicach państwa rosyjskiego, ponieważ ustawa jego nie została tu zatwierdzoną. Jednakże p. L. powołał się na § 2139 Zb. praw t. X, cz. 1, gdzie, stosownie do konwencji z Francją z d. 25-go lutego r. 1865-go powiedziano, iż towarzystwa francuskie w Rosji i rosyjskie we Francji mogą działać bez żadnych przeszkód. Prócz tego p. L. oświadczył, że: 1) według praw francuskich, towarzystwo może działać wprost pod firmą „L. Allart i sp.”, jeśli więc będzie potrzeba, zastosuje się do tego; 2) podanie o pozwolenie na działanie w Rosji zostało zrobione przez poselstwo francuskie do ministerjum w końcu maja r. b. Towarzystwo wykupiło na początku roku świadectwo pierwszej gildji, uważając, że ma na to prawo.

W Zgierzu istnieje fabryka towarzystwa akcyjnego Kürzel z Crimmitschau, która także nie ma zatwierdzonej ustawy, o czym jeszcze w r. z., podczas bytności w kraju naszym prof. Janzula, członka komisji przemysłowej, inspektor podatkowy wraz z nim spisał protokół, obecnie jednak sprawy tej nie poruszono powtórnie.

Pp. Jakób Lesser i Samuel Neukorn, posiadający w Zgierzu fabryki sukna, poddani austriacy, nie zwrócili się do ministerjum z podaniem o pozwolenie na prowadzenie swych interesów, lecz, pomimo upomnień inspekcji i policji, dalej prowadzili swoje fabryki; dopiero teraz inspektor podatkowy spisał protokół w celu zamknięcia fabryk.

Z protokółów, spisanych w Łodzi, wyróżnia się protokół, sporządzony u p. Z. M., hurtowego kupca towarów kolonialnych i farb, poddanego pruskiego, który nawet po otrzymaniu odmownej odpowiedzi ministerjum i piśmiennem zobowiązaniu się, iż nie

będzie prowadził handlu, jednakże dotychczas go prowadzi.

Z istniejących w Łodzi kantorów bankierskich ani jeden nie ma wymaganego przez prawo pozwolenia, skutkiem czego władze wezwały właścicieli takowych, aby przedstawili szczegóły o swych czynnościach w jaknajkrótszym czasie, poczem, stosownie do operacji, jakie przedsięwzięli, zmuszeni będą złożyć odpowiednią kaucję.

Bracia Goldsteinowie, poddani pruscy, utrzymują za pozwoleniem ministerjum w Częstochowie skład desek i belek, na co wykupili świadectwo na imię Józefa Goldsteina. Założyli oni w Łodzi filję swego składu, a zarządzającymi zrobili pp. Ludwika Goldsteina i Ignacego Danzigerę, poddanych pruskich, którzy nie mieli wymaganego pozwolenia, przy spisaniu zaś protokołu oświadczyli, iż obecnie odbywa się wyprzedaż składu, i że Ludwik Goldstein, jako główny zarządzający, stara się o pozwolenie prowadzenia interesu aż do jego likwidacji.

P. Izidor Blum, o którym pisałem wyżej, poddany angielski, już poprzednio zwrócił się do rządu angielskiego z prośbą, ażeby ten wyjednał mu pozwolenie na drugą gildję, dotychczas jednak nie otrzymał odpowiedzi z Londynu, skutkiem czego sprzedał firmę p. Ginsbergowi.

Oto cząstka wiadomości, jaką z notatnika mego zdażyłem wam na dziś wypisać. W.

Wystawa w Wilnie.

(Korespondencja własna Kurjera Warszawskiego.)

III.

Wilno, 23-go czerwca.

Nie udało się.

Sądząc, że prace komisji przeciągną się dni kilka chciałem, korzystając z tego, udzielić sobie urlopu i przejść się po Wilnie. Ale gdy kto ma *pech*, to nawet na wystawie wileńskiej go dosięgnie. Przechodząc koło zabudowań wystawy, zaszedłem na chwilę, i, przechadzka nie doszła do skutku. A stało się to: powodu, iż ukazał się katalog, rozdano nagrody i p. Czechowicz zdecydował się pojawić na placu z aparatem fotograficznym. Wszystko to, co mi się zdawało mytem, ziściło się...

Opóźniał się tedy jako turysta, lecz śpieszę jak sprawozdawca.

Zaczynam od pary koników żmudzkich ks. Ogińskiego. Jak mnie zapewniano, jest to dziś już rasa rzadko się trafiająca. Koniki to niewielkie, lecz wytrwałe i kształtne; podobno Witold takich d. wierzchu używał... jest o tem nawet jakaś piosenka.

Dobrzeby było dostać się do namiotu p. Gedroycia, z jednej strony jednak odgradza nas sznur, drugie dwa psy: jeden chudy, jak nieszczęście, milejący; drugi, pincher pokojowy, jakaś „Lizetka” (nie wiem już dobrze czy „złe strzeżona”), wrzaskli

Służący skłonił się głęboko.

— A maselko? — mówił pan dalej, unosząc pokrywę porcelanowej masielniczki. — Żółte... to dobrze! A na wierzchu co też wycisnąłeś? Listki dębowe... a dobrze! dobrze! Pamiętasz, widzę, że ja nie lubię formy z gwiazdką... Jesteś pyszny chłop, mój Jasiu!

Służący znowu się skłonił.

Wydużony promień słońca dosięgnął w tej chwili nosa śniadającego mężczyzny. Skrzywił się on lekko i rzekł służącemu:

— Spuść, kochanku, roletę; ale nie całą...

— Wiem; do trzeciego węzła na sznurku.

— A dobrze! dobrze! Rozumiesz się, jak widzę, na rzeczy.

Roleta została spuszczone i Jaś zgiął się w nowym pokłonie. Gdy pan rozprowadzał masło na świeżym i rumianym preceliku, sługus kociemi krokami przysunął się do stołu, i na samej krawędzi położył ostrożnie... miedzianego trojaka.

— Co to za pieniądz?

— Znalazłem...

— Gdzie znalazłeś?

— Przy sprzątanu...

— A dobrze! dobrze!

Jaś ze spuszczonego wstydliwie wzrokiem i zwięzonymi w sznurerek wargami, cofnął się z pokorą w tył, i jak aktor, schodzący ze sceny, usunął się do przedpokoju.

— Zdaje mi się, że znalazł feniksa! — rzekł do siebie mężczyzna, pozostawszy sam; poczem z uwagą wpuścił trzy kawałki cukru do filiżanki, i czekając aż się rozpuszczą, jał nucić wesołego walczyka z wystawionej niedawno operetki.

Ale nagle zamilkł. Spojrzenie jego padło na rozwieszony paltot i po twarzy przemknął ślad jakiejś przykrych myśli. Odsunął filiżankę i w rękę zmiażdż niecierpliwie leżący przy niej dziennik.

— A więc doszedłem nareszcie! — szepnął, nie odwracając oczu od paltota. — Ta plama na piersiach, to pamiątka wczorajszego spotkania w łazienkowskim parku...

Silniej zgniół papier i dokończył zdławionym głosem:

— To... ona błotem mię obryzgała!

Cisnął dziennik na podłogę, wsparł się łokciami o stół i głowę dłońmi ścisnąwszy, pogrążył się w myślach.

Śniadanie stygło. Na powierzchni nienapoczętej kawy ściał się cienki kożuszek, niby tafelka lodu na powierzchni marznącego jeziora. Z posrebrzanego dzióbka maszyny para biegła coraz cieńszym sznurkiem, aż wreszcie zupełnie dobywać się przestała. Głodna mucha, dobrawszy się do odkrytego masła, pozeblała sobie niem skrzydełka i wlokła się z trudnością po obrusie, skarżąc się brzękiem przerywanym.

Mężczyzna nie przestawał rozmyślać — rozmyślania zaś te musiały być ciężkie i nieprzyjemne. Czoło mu się marszczyło, a powieki przymkniętych oczu drgały nerwowo. Zdawało się przytem, że każda minuta tej zadumy postarza go widomie i wydostaje na jaw niedostrzeżone zrazu lata...

„Jaś” kilkakrotnie wysuwał głowę przez uchylone drzwi, ale cofał ją zaraz z uszanowaniem. Nie odważyłby się on za żadną cenę uczynić swemu panu najmniejszej uwagi, ani też okazać choćby najbliższego zdziwienia. Wyglądał więc i krył się, czekając cierpliwie chwili, w której go przywołają.

Trwało to długo. Kawa z taką pilnością przygotowana nie była już nie warta. Wyjęła ze wszystkiem i zwiędła...

Trwało to nawet tak długo, że przez ten czas z małego, niedojrzanego prawie obłoczka, który pływał po niebie, zdażyło uformować się wielkie, czarne chmurzysko, i cień ponury rzucił na ziemię.

Chwila jeszcze — a z chmurzyska tego, jak z żyłowanej ścierki, poczęła cieknąć rosa drobnego deszczu, który, w kilku minutach, zawilgocił dach i zamglił przejrzyste dotąd powietrze.

Posmutniało na świecie; posmutniało i w pokoju. Posadzki posmutniały i skuliły się, jakby im zimno było bez ubrania. Ptak w błyszczącej klatce nastrozył pióra i osowiał.

— Jasiu! — zawołał nagle pan, budząc się z zamyślenia. — Dlaczego rolety puszczasz? Ciemno tu i zimno, jak w więzieniu!

Służący w milczeniu, a z pośpiechem wielkim, podnosił rolety i stanął przy progu w postawie wyeksploatowanej.

— Mówię, że ciemno tu i zimno... — powtórzył pan, wstając z fotela i poczynając szybkimi krokami chodzić po pokoju.

— Jesień... — odważył się zauważyć lekliwy Jaś, i spuścił zaraz oczy, jakby własną śmiałość przerażony.

— A tak! dobrze mówisz, Jasieczku! To jesień nie innego, tylko jesień. Brrrr!... nie lubię jesieni. Trzeba będzie w tych dniach pomyśleć o opatrzeniu okien i pieców...

Jaś skłonił się na znak posłuszeństwa.

— A teraz, nastawisz mi samowar.

— Do herbaty koniak?

— A dobrze! dobrze!

W tej chwili zadzwoniono. Różne są sposoby dzwonienia. Kto ma wprawę, ten z głosu dzwoni pozna osobistość dzwoniącego. Odróżni on gościa od interesanta, kobietę od mężczyzny, tego kto przychodzi upominać się, od tego, kto prosić przybywa.

Dzwonienie, które rozległo się w przedpokoju, było hulaśliwe i nierówne, śmiało zarazem i swawolne. Znał więc łatwo mógł poznać, że to dzwoni kobieta — kobieta młoda — kobieta, która wie, że jej przybycie jest pożądane... (D. c. n.)

wy jak orkiestra, która na złość uszom i Bizetowi gra fantazję z „Carmen”, zupełnie przypominającą w tem wykonaniu... potpouri z nieistniejącej opery.

Wkroczywszy na arenę i co rychlej ją opuściwszy, ignorując gdakanie kur i stając w środku pawilonu p. Gedroycia. Zupełne złudzenie, iż się znajduje w pawilonie fabryki „Otweek”. Za szkłem porozkładano okazy torfu, służącego za podściółkę, nawóz, wreszcie jako środek lekarski. Debatowano w kołach agronomicznych, czy użyteczność podściółki torfowej zapewnia te korzyści, które daje użyta w tym celu słoma. Kwestjonowano mianowicie użyteczność nawozu ztąd powstałego.

Pozostawiam do rozstrzygnięcia spór ten i notuję, że fabryka ta, od niedawna powstała, dokłada starań usilnych, że mieści się w Czerwonym dworze i że jest własnością pp. Falewicza, Gedroycia i Parczewskiego. W tymże pawilonie mieszczą się okucia okien i maszyny rolnicze, które firma br. Gedroyé sprowadza z fabryk warszawskich. Mijając dział bydła rogatego i bufet, w którym nigdy więcej, jak trzy osoby zastać nie można (służba w tę liczbę nie wchodzi), dostajemy się do ulów pomysł p. K. Prusiećianki, prowadzącego ten dział gospodarstwa w Czerwonym dworze up. Tyszkiewicza. Ule przedstawiają się pokaźnie, ulepszenia zaś w ich mechanizmie doskonale podobno dają rezultaty.

Jeden krok oddziela nas od gabinetu p. Puzyny, gdzie „ach!” winno być najgłośniejsze. Wyroby garncarskie, kaflowe i majolikowe budzą podziw i... żal, iż wszystko już rozprzedane. Bardzo gustownie wyglądają wazoniki, talerze na chleb, figury, podstawy i duże wazony. Każdy z nich ozdobiony jest girlandą kwiatów, odrobionych misternie; tem większy podziw budzą te przedmioty, gdy się dowiadujemy, że ich autorami są samoucy. Tenże wystawca prezentuje klej w dużych taflach i nawozy proszkowe z kości.

W ostatniej chwili ustawiono piec z cegły, wyrobianej w fabryce hr. Augusta Potockiego. Piec otaczają bryły gliny, z której cegły fabrykowano.

Jest to najdokładniejszy spis przedmiotów wystawionych. Kolejno zwiedzając wystawę, staraliśmy się szczegółowo poznać niektóre przedmioty, teraz z pomocą cyfr dajemy inny obraz wystawy.

I. *Dział koni.* A) *Wierzchowe*, okazów 23. Wystawcy (spis dokładny): Adolf Hausman (2), Mieczysław Jeleński (2), Emiljan Butkiewicz (2), Jan Jodko (1), Stefan Niezabykowski (1), Józef Wołodkiewicz (2), ks. Drucey-Lubeccy (3), Zygmunt Ruszczyce (1), hr. Ignacy Ledóchowski (5), Elżbieta Orwid (2), Otto Łukaszewicz (1).

B) *Robocze*. Okazów 17. Wystawcy: Mieczysław Jeleński (2), Emiljan Butkiewicz (1), Stefan Niezabykowski (2), ks. Michał Ogiński (1), ks. Bogdan Ogiński (1), Józef Wołodkiewicz (2), Piotr Rokicki (1), ks. Drucey-Lubeccy (2), Ferdynand Sołtanowicz (1), Maciej Statrowski (2), Otton Łukaszewicz (1), Antoni Staszewicz (włoszianin) (1).

II. *Dział bydła*. Okazów 53. Wystawcy: Mieczysław Jeleński (11), Karol Czapski (5), Paweł Puzyra (8), Antoni Siński (8), Emiljan Butkiewicz (12), Marcin Nawrocki (mieszczanin) (1), Adam Bojarzec (włoszianin) (1), Elżbieta Sędrygałło (1).

III. *Dział owiec*: ks. Bogdan Ogiński (2), Karol Czapski (11). Okazów 13.

IV. *Dział trzody*. Okazów 13. Wystawcy: ks. Bogdan Ogiński (2), Karol Czapski (4), E. Butkiewicz (3), P. Puzyra (4).

V. *Plaki*. Marija i Jadwiga Jelewickie (5) (kosy), Józef Fegler (4) (gołębie), Stepanow (13) (gołębie). Okazów 22.

VI. *Psy*. Aleksander Moraczewski (5), hr. Czapski (1), Kozłowski (2), Kowański (1). Okazów 9.

VII. *Dział przemysłu domowego*. Wystawców 83. Każdy z nich wystawia próbki.

VIII. *Dział przedmiotów pozakonkursowych*. Wystawców 19.

Tak przedstawiają wystawę cyfry, a są to pono najlepsze zwierciadła.

Dałoby się to i owo powiedzieć, dlaczego wystawa tak jest nieliczną w eksponentów i wysnuć kilka wniosków ogólnych z całości; pozostawiam to sobie jednak do następnego listu, dziś zaś, zabrnawszy w odcień cyfr, wyliczam jeszcze przyznane nagrody przez delegatów Głównego zarządu stałnin rządowych.

Medal złoty p. Emiljan Butkiewicz, z pow. lidzkiego, za ogiera gniadego „Orla” (lat 5).

Medale srebrne: Mieczysław Jeleński za szpakowatego ogiera (lat 4), i Emiljan Butkiewicz za klacz tejże maści (lat 5). Oba medale srebrne w oddziale roboczym.

Medale brązowe: Józef Wołodkiewicz, M. Jeleński, Zygmunt Ruszczyce, ks. Drucey-Lubeccy.

Nagrody pieniężne: Mieczysław Jeleński (rs. 300) Stefan Butkiewicz (rs. 100) i Karol Hausman (rs. 100).

Przyznanie innych nagród nastąpi ledwie w nie-

dziele. Jutro zaś tutejsi sportsmani szykują się do zapasów... Pierwszy dzień gonitw i zarazem przedostatni... A. M.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

== Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż zapowiedziany przyjazd delegata ministerjum spraw zagranicznych w celu zbadania stosunków na naszym pograniczu nastąpi w pierwszych dniach przyszłego miesiąca. Delegat rozpocznie objazd od pogranicza gubernji warszawskiej pod Aleksandrowem, a następnie skieruje się w gubernję kaliską i dotrze do Sosnowca. Cała ta podróż ma potrwać około dwóch miesięcy. Zwiedzenie pogranicza austriackiego później nastąpi.

== Dochód z cel w r. 1886-go, podług danych sprawozdawczych departamentu celnego, wyniósł ogółem rs. 108,396,846, t. j. w porównaniu z dochodem za ostatnie pięć lat zwiększył się o 11,544,725 rubli.

== W sądach pokoju okręgu warszawskiego obecnie ma prawo stawać w obcych sprawach 68-u obrońców prywatnych, posiadających upoważnienie władz sądowych.

== Obowiązująca obecnie ustawa lombardu miejskiego z d. 18-go grudnia r. 1850-go, która dotychczas drukowaną jeszcze nie była, w tych dniach wyszła z pod prasy nakładem drukarni magistrackiej, p. t.: „Przepisy rachunkowo-kasowe dla lombardu miasta Warszawy”. Do książeczki dołączono reskrypt warszawskiego generał-gubernatora z dnia 17-go grudnia r. 1885-go, dotyczący nowego etatu tegoż lombardu. Liczba odbitych egzemplarzy jest bardzo ograniczona, gdyż takowe przeznaczone są tylko na potrzeby samej instytucji, w sprzedaży zaś wcale się nie ukaza.

== W ciągu roku zeszłego kolejną wiedeńską i bydgoską przesłano w różnych kierunkach depesz telegraficznych: prywatnych 116,591; służbowych 817,721 i pocztowych 1,731,642, czyli razem 2,035,954. Z liczby tej przypada: na odnogę wiedeńską 1,781,416 i na bydgoską 254,538 depesz.

== Towarzystwo akcyjne papierni „Soczewka” daje za r. z. 6% dywidendy.

== Według wykazu z dnia wczorajszego, liczba wolnych łóżek w szpitalach warszawskich przedstawia się, jak następuje: u Dzieciątka Jezus 28, św. Łazarza 108, św. Rocha 14, św. Ducha 4, praskim 8, starozakonnych 13, wolskim 13.

== W dzisiejszym rozkazie policyjnym zostało poleconem dopilnować, aby woźnice aparatów Bergera byli jednakowo zawsze ubrani według następującej formy: w lecie bluza niebieska płócienna i także czapka z daszkiem, w zimie zaś surdut z sukna brązowego i czapka z tegoż materiału. Jednocześnie służba policyjna winna przestrzegać, aby aparaty uszkodzone nie kursowały po ulicach miasta.

== Dorożkarze w liberji zniszczonej lub podartej nie mogą być dopuszczani do jazdy po mieście, a niestosujący się do powyższego polecenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

== Pani Wągl-Świdarska, doktorka medycyny i dentystka, stała w Petersburgu zamieszkała, bawi obecnie w Warszawie. Pani Świdarska kształciła się w Ameryce.

== W ubiegły wtorek ks. regens Magnuski dopełnił w kościele św. Józefa Oblubieńca aktu chrztu świętego nad małżonkami Bertoldem i Heleną z Orzelbrandów Gabriel. Neofitom na chrzcie świętym dano imiona Bertold i Helena Antonina, rodzicami zaś chrzestnymi byli p. Stanisław Skarżyński i p. Ewa Kosecka.

= Z literatury.

* *Kłosa* pomieściły z okazji otwarcia nowego gmachu uniwersyteckiego w Krakowie bardzo dobrze wykonany portret Stanisława hr. Tarnowskiego, obecnego rektora wszechnicy jagiellońskiej.

W dziale ilustracyjnym zwraca, oprócz tego, uwagę „Wyprowadzenie zwłok Gustawa Adolfa z portu Wolgast dnia 15-go lipca 1633-go r.”, z obrazu malarza szwedzkiego Hellqvista.

* *Biesiada literacka* rozpoczęła w ostatnim numerze druk obrazka Michała Bałuckiego p. n. „Sobek, obrazek z życia akademickiego”.

W dziale ilustracyjnym pomieściła *Biesiada* bardzo efektowny obrazek p. n. „Ausrotten”, odnoszący się do najnowszych prześladowań pruskich.

= Z teatru i muzyki.

* W dniu jutrzejszym dane będą następujące widowiska: w teatrze Wielkim „Faworyta”, w teatrze Letnim „Małżeństwo Apfel” z udziałem Żółkowskiego, a w teatrze Nowym „Orfeusz w Piekło”.

W „Faworycie” wystąpi pierwszy raz na naszej scenie p. Aramburo, tenor włoski.

* Teatr Nowy wystąpi w przyszłym tygodniu z nową sztuką.

Jest nią trzyaktowa krotchwila z francuskiego pp. Raymond i Gastyne p. t. „Sasiadeczki”.

Premjera odbędzie się we wtorek.

* Panna Barszczewska, artystka krakowskiego teatru, wystąpi pierwszy raz na naszej scenie w komedji „Maż na wsi”.

Debiut ten odbędzie się w przyszłą środę.

* Panna Angeloni, goszcząca u nas śpiewaczka włoska, da się usłyszeć w przyszłym tygodniu trzykrotnie na deskach teatru Letniego: w „Mefistofelesie”, „Giocondzie” i „Aidzie”.

Repertuar operowy przyszłego tygodnia zapowiedzieć ma nadto „Faworyta” z udziałem p. Aramburo.

= Na tematy polskie.

Jan Brahms pisze nową operę na motywach naszej muzyki ludowej.

Libretto ma być oparte na dziejach węgierskich i polskich, z epoki Władysława IV-go.

Tekstu dostarczył anonim, który przerobił sztukę Jozwego „Das laute Geheimnis”.

= Pomnik dla Mickiewicza.

Wobec naznaczonego na dzień 9-ty lipca posiedzenia komitetu budowy pomnika Mickiewicza, dla narady, komu ma być powierzona dalsze prowadzenie tej sprawy, którą śmierć wytrąciła z energicznej dłoni ś. p. Zybkiewicza, członkowie komitetu warszawscy, zebrawszy się wczoraj u hr. Stanisława Kosakowskiego, postanowili przesłać przewodniczącemu w komitecie, prezydentowi miasta Krakowa, dr. Słachetowskiemu, opinię swą, wyrażoną na piśmie, jako uznającą za rzecz najwłaściwszą zdać ten obowiązek na jedną z instytucyj lub władz autonomicznych galicyjskich, jak np. na Akademię umiejętności, magistrat krakowski, albo wydział krajowy.

Nadto zaś, jako dezyderata przełożyli, aby nowy sąd konkursowy złożony był z kandydatów, przedstawionych przez samych-że artystów konkurujących, oraz, aby do konkursu tego stanęły, obok świeżych dzieł, także i dawniejsze; wreszcie, aby termin konkursowy przedłużyć do 1-go stycznia r. 1888-go.

= Rzeźbiarka.

Przybyła miastu nowa artystka.

Jest nią panna Julja Matlakowska, której rzeźby ukaza się wkrótce na wystawie.

= Art. nad.

Otrzymujemy list następujący:

„Szanowny redaktorze!

W chwili, gdy otrzymałem wczorajszy (czwartkowy, wydanie wieczorne) nr. *Kurj. Warsz.*, a w nim list p. Józefa Rzętkowskiego z powodu „niemców ordynackich”—ostatni (bieżący) nr. *Roli* był już oddanym na prasę.

Nie chcąc przeto, aby brak wyjaśnienia w nrze tym—rzeczy, która istotnie na wyjaśnienie zasługuje, był źle lub też fałszywie tłómaczoną, pośpieszam uprzedzić, iż wyjaśnienia tego wraz z odpowiedzią na „wezwanie” p. Rzętkowskiego w nrze najbliższym *Roli* pomieścić nie omieszkam.

Racz, sz. redaktorze, przyjąć etc.

Jan Jeleński.”

= Dwie wystawy robót kobiecych.

Pora przedwakacyjnych popisów przyniosła nam nowe wystawy.

Wystąpiły z niemi dwie szkoły rzemiosł dla kobiet, przedstawiając do publicznej oceny prace swych uczennic.

Pierwszeństwo przypada zakładowi pracy kobiet hr. Plater-Zyberkówny, od niego też zaczynamy.

Popis tej sympatycznej, a lat już cztery istniejącej instytucji, wypadł świetnie.

Prace uczennic zapełniły szczerlnie trzy salki, a reprezentują one wszystkie fachy, wykładane w szkole rzemiosł i w połączonej z nią szkółce dwuklasowej.

Znajdujemy więc tutaj: gotowe suknie, hafty, bieliznę, roboty włóczkowe i bogate ornaty kościelne, wykonane ręką młodych robotnic; dalej spotykamy próbki cerowania deseniowego (obrusy etc.), reparacji bielizny, znaczenia etc.; dalej jeszcze rysunki ręczne, ornamenty do haftu, tablice kroju, a wreszcie księgi buchalteryjne.

Wszystkie prace wykonane są czysto, dokładnie, prawdziwie popisowo, i dowodzą, że uczennice robią istotne postępy.

Dobrym usiłowaniami i pożytecznej pracy tej sympatycznej instytucji życzymy szczerze: „Szczęść Boże!” na drodze dalszego rozwoju.

Drugim zakładem rzemiosł, który również wystąpił z popisem, jest szkoła p. Korycińskiej na Starej Poczcie.

Kiedy szkoła hr. Plater-Zyberkówny liczy uczennic na setki, ta druga liczy ich zaledwie na dziesiątki.

ki, ztąd też i wystawa jej pomieściła się na kilku stołach.

Przedmioty jednak, które tu widzimy, dobrze rekomendują zakład i same uczennice.

Na wyróżnienie zasługują roboty grawerskie i pozłotnicze (tace, bransolety, monogramy), odznaczające się czystością wykonania, oraz gustowne przedmioty introligatorskie i galanteryjne.

Po za nimi spotykamy tutaj jeszcze cały szereg prac innych, z zakresu rękawicznictwa, szewstwa, koszykarstwa; dalej heljominjatury, malowidła na atlasie, krawaty, bibułkowe modele kroju etc.

Wszystkie przedmioty robią nader korzystne wrażenie.

Szkółka liczy już szereg uczennic, które same stały się z kolei nauczycielkami i dzielą się na wsi z ludem wiadomościami, nabytymi w zakładzie.

= Fakt pocieszający.

Wydział rekomendacji pracy przy Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy subiektów handlowych i przemysłowych po raz pierwszy od czasu swego istnienia ogłasza o wakujących posadach w różnych gałęziach handlu.

Dotąd wydział ten zalecał, często długo i bezskutecznie, poszukujących pracy.

Stosunki się więc poprawiły...

= Z kredytu rolnego.

Niejednokrotnie byliśmy zapytywani przez obywateli z różnych stron kraju naszego: do jakiej wysokości doszła cyfra udzielanej na dobra stowarzyszonym pożyczki w listach zastawnych 5% seryj V-ej przez Towarzystwo kredytowe ziemskie, gdyż najrozmaitsze w przedmiocie tym krąży zdania.

W odpowiedzi na zapytania te zaznaczamy, iż od dnia 9-go października r. 1884-go po dzień 20 ty. marca r. b. dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego udzieliła pożyczek na dobra obywatelom ziemskim rs. 31,651,050, konwersji rs. 18,060,150, zamiany z dawnych seryj na V-tą rs. 5,944,100.

= Inspekcja kolejowa.

W dniu wczorajszym pociągami nadzwyczajnym kolei nadwiślańskiej wyjechała do Kowla komisja pod przewodnictwem delegata głównego zarządu inżynierji, p. Halperna.

Celem podróży jest przegląd linii tudzież personelu służbowego.

= Wyścigi cyklistów.

Zapowiedziany na przyszłą niedzielę wyścig cyklistów odbędzie się na torze mokotowskim, o ile, naturalnie, nie położą swego *vela* deszcz i niepoгода.

Podobno przy wyścigu tym znajdzie się i niepożądany totalizator.

Perswazje powściągliwszych członków stowarzyszenia zażegnać złego nie mogły...

= Podróż na bicyklu.

Pan X., tatejszy przemyslowiec, po dokonanej wycieczce do Łęczycy, dzisiaj ponownie udaje się na bicyklu do Kiele przez Grójec i Radom.

Podróż ma na celu załatwienie interesu, przyczem p. X. postanowił obejść się bez pomocy kolei.

= Fioraje pleci... męskiej.

Na ulicach ukazał się chłopcy przybrani z koszykami pełnymi róż, które sprzedają po stałej cenie, wymienionej na koszyku.

Lepsze to od dotychczasowej sprzedaży kwiatów, prowadzonej przez brudne i obdarte kobiety.

= Co może... tradycja.

Chłód, deszcz, wiatr, słowem wszystko, co może najcięższego i najbardziej żądnego przechadzek mieszczucha zrazić do wychylenia się z ciepłego domku, były, jak wiadomo, nieodstępni towarzyszy dnia wczorajszego.

Zdawało się, że w takich warunkach atmosferycznych, oprócz tych, których obowiązki zmuszają do peregrynacji po przesiakłych błotem ebochach ulicznych, nikt inny dobrowolnie nie pokazałby się na bruku i nie narażał na katar, kaszel, a co najmniej na zmknięcie.

A jednak...

A jednak, mimo tych wszystkich przeszkód, wczoraj wieczorem na moście, na bulwarach, na przystankach dla widzów przez Towarzystwo wioślarskie ławkach, spotkaliśmy mnóstwo osób, moczących nogi i niemo kontemplujących szare fale rozlutej Wisłki.

Zmókł każdy, przeziębilo się zapewne wielu, ale... byli, bo obecność ich nad Wisłą nakazywały tradycje „Wianki”.

Wianków wprawdzie nie zauważyliśmy, ale natomiast upewniliśmy się, że wiele jeszcze pośród nas zrobić może... tradycja!

= Z Wisły.

Woda na Wiśle dość szybko opada.

O godz. 10-ej zrana wodomiar wskazywał stóp 13 cali 3, zaś o 1-ej po południu o stópę niżej.

Obawa dalszych następstw powodzi minęła.

Bulwary wylonily się już z pod wody, z Marjensztadu zaś woda ustąpiła zupełnie.

Obecnie pozostaje tylko sprawdzić straty, poniesione przez rolników.

P. gubernator warszawski wydał rozporządzenie naczelnikom powiatów w sprawie niezwłocznego zebrania szczegółowych danych, dotyczących skutków tegorocznej powodzi.

= Góra Warszawa!

Dawno już, bardzo dawno, Fortuna nie patrzyła tak łaskawem na miasteczko nasze wzrokiem, jak w r. b.

Wedle bowiem informacji, udzielonych nam przez jednego z mocno interesujących się loteryją klasyczną współpracowników naszego pisma (trzymał 8-ą część ćwiartki losu), z główniejszych wygranych w ukończonem właśnie dzisiaj ciągnięciu 5-ej klasy loterii w Warszawie przypadły w udziale wygrane następujące:

Główna wygrana 75,000	75,000
40,000	40,000
20,000	20,000
15,000	15,000
10,000	10,000
Wszystkie 3 wygrane po 8,000	24,000
7 z 8-iu wygranych po 4,000	28,000
19-cie z 24-eh wygranych po 2,000	38,000
31 z 40-iu wygranych po 1,000	31,000

Razem 281,000.

Czyli, że z 80 iu główniejszych wygranych (licząc w nich i wygrane 1,000-rublowe), reprezentujących pokaźną sumkę 304,000 rs., Warszawa zatrzymała w swoich murach $\frac{13}{16}$ ogólnej liczby główniejszych wygranych, to jest losów 61, które przyniosły szereg sław i posiadaczom 281,000 rs.!

Jeżeli dodamy do tego i mniejsze, np. 400 rublowe wygrane, których moc niezliczoną posiada Warszawa, to suma ogólna wykaże nam jasno, jak na dioni, że... redakcja nasza przyjmuje i nadal ofiary dla biednych — tak w pieniądzu, jak i w ubraniu, zwłaszcza dziecinem.

= Fortuna... przewidziała.

Pan Adam jest pracownikiem kunsztu fryzjerskiego, a co ważniejsza, długoletnim skrobaczem bród współpracowników *Kurjera*.

Jedynem marzeniem tego młodzieńca było posiadanie własnej „razury”, z czem od lat conajmniej ośmiu zwierzał się naszym politykom, krytykom i sylfom.

Ponieważ wszystkie te wynurzenia nie prowadziły do rezultatu, p. Adam postanowił zawezwać pomocy fortuny.

W tym celu przystąpił jako współnik do ćwiartki losu z wkładem pięćdziesięciokopiejkowym.

W dniu wczorajszym na los jego padła wygrana 15,000 rs., tym więc sposobem nasz Figaro stał się właścicielem rs. 500.

= W gabinecie lichwiarza.

W dniu wczorajszym w jednym z domów na Dzielnej zdarzył się następujący wypadek.

Około godziny 4 ej po południu, w mieszkaniu J. P., znanego złożej i poślaczanej młodzieży bankiera na 72%, powstał straszny krzyk, a po chwili J. P. wybiegł na podwórze, wołając o pomoc, gdyż został pokrzywdzony.

Posłano nawet po policjanta, sądząc, iż ktoś P. okradł, czy też chciał zamordować.

Według opowieści J. P., rzecz się tak miała.

Zgłosił się do niego p. L., z którym w rachunkach pieniężnych pozostaje od lat kilku, i zażądał nowej pożyczki.

Bankier w zasadzie nie odmówił, postawił jednak dość trudne warunki, a przede wszystkim wydanie nowych weksli za stare.

W tym celu wydobył on cały plik rozmaitych dokumentów, pomiędzy którymi znajdowały się weksle pana L.

Wówczas ten ostatni, korzystając z chwilowego odwrócenia się J. P., pochwycił całą pakę i, wszedłszy jednym skokiem do przyległej kuchni, wrzucił papiery w piec, w którym właśnie rozpalono ogień.

Tak opowiada P., twierdząc, iż spalone dokumenty przedstawiały wartość około 8,000 rs.

Pan L. opowieści tej zaprzecza.

Sprawa została oddana na drogę sądową.

= Awanturniczy licytant.

W dniu wczorajszym, podczas licytacji towarów w sklepie Thonesa na Senatorskiej, zjawił się jakiś jegomość, będący pod dobrą datą.

Wesoły pan rozpoczął licytować w sposób humorystyczny, przeszkadzając innym.

Kiedy na żądanie adwokata Krysińskiego policjant Kurkus prosił wesołego licytanta o opuszczenie

sklepu, ten w odpowiedzi wymierzył Kurkusowi silny policzek.

Epizod ten wywołał zamieszanie.

Awanturniczego jegomościa przemocą odprowadzono do ratusza.

Tu zelył on rewierowego, a nadto w pokoju urzędnika dyżurnego wszczął hałas.

Awanturnika po spisaniu protokołu pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Kiersz w Ameryce.

Nie ulega już żadnej wątpliwości, że smutnej sławy Władysław Kiersz, ów aferzysta *tausendkünstler*, przebywa obecnie w Ameryce.

Przybył przed tygodniem z za oceanu p. R., obywatel z częstochowskiego, widział lotra w Nowym Jorku w d. 16-ym maja.

Pozostając jeszcze z czasów radomskich z Kierszem w stosunkach pewnej zażyłości, poznał go doskonale, pomimo ogolenia brody.

I Kiersz nie myślał się tajić, zaczął bowiem dawnego znajomego z pewną serdecznością.

Kiedy p. R. objawił wstąpił dość wyraźny, Kiersz przedstawił się jako ofiara piekielnych intryg i z całą beczelnością począł mówić o swej honorowości, czystem sumieniu itp.

Pan R., nie tając oburzenia, oszusta skinieniem głowy pożegnał i kilku współrodakom, zamieszkałym w Nowym Jorku, szczególne spotkanie opowiedział.

Ci istotnie o sprawkach lotra nie wiedzieli, tembardziej, iż przedstawił się im pod innym nazwiskiem.

Ponieważ p. R. na trzeci dzień opuścił miasto nie wie, jak rodacy postąpili, chociaż zawzięli się oszusta zdemaskować i oddać w ręce sprawiedliwości.

Pan R., po przyjeździe do kraju, odniósł się już listownie do Nowego Jorku pod adresem p. Ludwika Kobielskiego, prosząc o rychłą odpowiedź w przedmiocie Kiersza.

Odpowiedź ta będzie nam zakomunikowana.

= Przygoda kozaków.

W dniu wczorajszym Makary Butow i Paweł Porubin, kozacy kubańscy, udali się bryczką na Saską Kępę, celem zrekonoskowania łąk, dzierżawionych dla koni kozackich.

Tu zaledwie przybyli, woda gwałtownie przybie-
rając przecięła im odwrót.

Kozacy znaleźli się w przykrem położeniu.

Lada chwila groziło im utopienie.

Wyprężone konie pływały, a kozacy zaledwie się zdołali utrzymać na powierzchni wody.

Dopiero około godziny 5-ej po południu nadeszła pożądana pomoc.

Konie wyratowano, a kozacy na łódkach przybili do stałego lądu.

= Samobójstwo Joanny Fritsch.

Samobójczyni pełniła w ostatnich czasach obowiązki nauczycielki języka niemieckiego w domu państwa Ponikwickich, w alei Jerozolimskiej pod nrem 74-ym.

Przed tygodniem, nie uprzedziwszy o tem nikogo, wyjechała do Białegostoku, gdzie bawiła u znajomego sobie pastora N.

Onegdaj otrzymała pani P. dwie karty korespondencyjne z Białegostoku, pisane w języku niemieckim.

Jedna karta zapisana była ręką Joanny, która przeprasza panią P. za samowolne opuszczenie obowiązków, przyczem dodaje, iż sama nie wie, co jej się stało i dlaczego z Warszawy wyjechała...

Druga karta pochodziła od pastora, który zapytuje, czy Joanna nie zdradzała obłędu umysłowego?

Jednocześnie tenże pastor, podejrzewający Joannę o obłąkanie, zawiadomił o tem siostrę jej, zamieszkałą w Petersburgu, zameżną Richter.

Siostra zaraz na drugi dzień, po otrzymaniu listu od pastora, przybyła do Białegostoku.

Tu Joanna ofiarowała jej 1,600 rs., zaoszczędzone z dochodów swych, poczem zaraz nazajutrz, to jest w ubiegły wtorek, wyjechały obie do Warszawy, i stanęły w hotelu Polskim pod nrem 94-ym.

We czwartek, o godzinie 9-ej zrana, wyszła denatka z mieszkania, odebrała od szwajcara hotelowego pasport, i podażyła do miasta.

Nad Wisłę, jak twierdzą naoczni świadkowie, przysła od strony ulicy Oboznej.

Piaskarz Ilnicki, łowiący opodal ryby na wędkę, spostrzegł jak Joanna skoczyła do Wisły; pośpieszył przeto w to miejsce i podał zanurzonej po ramiona w wodzie kij od wędki...

Ale samobójczyni odrzuciła ręką podawany kij i pograżyła się w wodzie.

Przestraszony Ilnicki stracił na razie przytomność i stał przez chwilę nieruchomy, nie wiedząc, co począć.

Ogłnął się dopiero na krzyk innych przechodniów.

k którzy, widząc tonącą, oddającą się coraz bardziej od brzegu, nie mieli odwagi śpieszyć jej z ratunkiem.

Uniesiona przez wodę denatka wydobyta została dopiero w pobliżu mostu, jak to już zaznaczyliśmy wczoraj.

Ciało zabrano z berlinki dziś o godzinie 10 ej do szpitala św. Rocha w celu dokonania sekcji.

Pani Ponikwicka złożyła dziś w cyrkule na Podwalu wspomniane karty korespondencyjne i zeznała, iż Joanna od kilku tygodni zdradzała zbrocenie umysłowe.

To samo zauważyła i siostra rodzona zmarłej, pani Richter, żona gisera w Petersburgu.

Nie ulega przeto wątpliwości, iż Joanna odebrała sobie życie w przystępie obłądki umysłowej i wszystkie inne przypuszczenia wobec stwierdzonych dowodów upadają.

— Kradzieże.

W szynku G. Opatowskiej pod nrem 4-ym na Granicznej spełnioną została znaczna kradzież wódek i spirytusu na sumę 377 rs.

Złodzieja, J. Palmowskiego, aresztowano.

Na Smoczej pod nrem 11-ym, w porze nocnej, u M. Kalinowskiego skradziono garderobę, srebra i rozmaite przedmioty.

— Rozbiegane konie.

W dniu wczorajszym na Lesznie rozbiegały się konie, zaprzężone do powozu.

W szalonym biegu ekwipaż się przewrócił, a właściciel, p. J. Heymer, oraz furman, Wojciech Kazimierzczak, na bruk upadli.

— Przejechanie.

W dniu wczorajszym około godziny 10-ej wieczorem, na rogu Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, tramwaj nr 108 przejechał jakiegoś mężczyznę niewiadomego nazwiska.

Podniesiono go w stanie bezprzytomnym, z ciężkimi obrażeniami na całym ciele i odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Podejrzanie zbrodni.

Dziś rano pod nrem 3-im na Solnej znaleziono zwłoki niemowlęcia płci męskiej.

Matkę dziecięcia, M. J., pociągnięto do śledztwa, zachodzi bowiem podejrzenie gwałtownej śmierci.

— Dziś, w dziesiątym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 148-ej loterii klasycznej, główne wygrane padły, jak następuje: nr. 17,407 wygrał rs. 40,000 u kolektora Lenka w Warszawie, nr. 7,084 rs. 4,000 u kolektorki Ranieckiej w Ciechanowie, nr. 18,882 rs. 4,000 u kolektora Wechlicha w Warszawie, nr. 8,590 rs. 2,000 u kolektorki Dudzińskiej w Lublinie, nr. 13,472 rs. 2,000 u kolektorki Bujalskiej w Warszawie, nr. 15,792 rs. 1,000 u kolektora Hermana w Warszawie.

— Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:

Dla najbiedniejszych.

Dnia 24-go czerwca, jako w smutną rocznicę imienin ojca mego s. p. Jana K..., składam rs. 3. Ludwika M.

— Na złote korony do koronacji Matki Boskiej w Zebrzydowie pod Krakowem, bezimiennie rs. 1.

Nekrologja.

† S. p. Edmund Podleski, dymisjonowany major, kawaler orderów, opatrzonej św. sakramentami, zakończył życie dnia 23-go czerwca 1887 r., przeżywszy lat 50. Pozostała żona na zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra w dniu 25 czerwca, to jest w sobotę, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Nabożeństwo żałobne odbędzie się o godzinie 10-ej i pół zrana, w tymże kościele. —2157

† S. p. Gustaw Radke, jubiler, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu w dniu 22-im czerwca 1887 roku, przeżywszy lat 74. Pogrzebeni w głębokim smutku: żona, syn, synowa, córki, siostry i wnuki, zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 17 (dom hr. Potockiego) w dniu 26-ym czerwca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 3-ej i pół po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. —2-758—

† S. p. Joachim Piotr Eppen, majster mularski, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 55, przeniósł się do wieczności w dniu 23-im czerwca 1887 r. Zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 25-ym czerwca r. b., to jest w sobotę, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Myłej na cmentarz tegoż wyznania. —3-2150—

† Dnia 25-go czerwca r. b., to jest w sobotę, jako w rocznicę zgonu s. p. Izabeli z Dobrskich Mijakowskiej, odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele na Powązkach, o godzinie 9-ej i pół zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół. —2-2152—

† W sobotę dnia 25-go czerwca, jako w rocznicę śmierci s. p. Aleksandry Buczyńskiej, w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-ej zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —2158

† Za duszę s. p. Jana Tyt, odbędzie się dnia 25-go czerwca, to jest w sobotę, o godzinie 10-ej rano, w kościele powązkowskim msza żałobna z konduktem, na którą pozostała wdowa zaprasza rodzinę i znajomych. —2147

† W sobotę, to jest dnia 25-go czerwca, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej zrana, za spokój duszy s. p. Julji Baranowskiej. —2153—

† W sobotę, t. j. dnia 25-go czerwca, o godzinie 9-ej i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, za spokój duszy s. p. Jana

Sobolewskiego, doktora medycyny, odbędzie się nabożeństwo, na które pozostała żona wraz z rodziną, zaprasza żyjących. —2155—

Z CESARSTWA.

„Uściski Wiest. Jecropy z księciem Battenbergiem...” Taki tytuł dał *Now. wr.* swemu artykule, polemizującemu z wystąpieniem p. Slonimskaha w czerwcowym poszyście miesięcznika p. Pypina. Przytoczony nagłówek wskazuje, iż treść artykułu *Wiest. Jecr.* dotyczyła spraw bułgarskich i zawierała poglądy niezgodne z przekonaniem organu p. Suworina. Zobaczmy, o co chodzi *Now. wr.*

„W czerwcowym poszyście *Wiest. Jecr.* — mówi gazeta — zjawiał się ciekawy artykuł p. t. „Sprawy bałkańskie i kwestja bałkańska”. Autor jego zapewnia, iż „cały szereg nieporozumień otacza kwestję bałkańską w prasie rosyjskiej” i w celu objaśnienia tejże prasy i publiczności uważa się za obowiązane wystąpić ze swym artykułem.

„W nagłówku pracy pana S. mieści się kilka tytułów dzieł zagranicznych, z czego, jak również z treści artykułu, widać, iż mentor *Wiest. Jecr.* zaczerpnął cały zapas swojej politycznej mądrości od pp. Laboulay, Spiridjona Gonczewicza, a nawet od księdza polskiego Józefa Hołowicza.”

Z tego to powodu — mówi *Now. wr.* — p. Slonimskij sądzi o sprawach bułgarskich ze stanowiska bardziej odpowiedniego kosmopolicie, niż rosjaninowi.

„Autor oburza się na prasę rosyjską za jej głosy o przewrocie z d. 21-go sierpnia i czyni to z zapalem: „Powstanie wojsk — woła — przyjęte było przez naszych pseudo-konserwatystów za zupełnie legalny sposób postępowania, a oficerowie i junkrzy, biorący udział w spisku, nazwani partją polityczną, której przeznaczeniem było odegrać rolę w losach księstwa. Rejencja, naznaczona przez księcia bułgarskiego i przyjęta przez większość ludu, uznana była za szajkę samowładców, którzy uzurpowali sobie władzę zupełnie samowolnie.”

Now. wr. zbija ten pogląd i dowodzi, iż rejencja jest rzeczywiście szajką rozbójniczą, a ks. Battenberg awanturnikiem, w końcu zaś tak mówi:

„Uważaliśmy za potrzebne zatrzymać się nad dziennikarską gadaniną pana S. tylko z tego powodu, iż artykuły *Wiest. Jecr.* mają pewne znaczenie w oczach bułgarów i innych słowian półwyspu Bałkańskiego. Słowianie ci wiedzą, iż A. N. Pypin bierze udział w redagowaniu miesięcznika, a imię p. Pypina, jako autora „Historji literatury słowiańskich”, cieszy się u słowian pewnym autorytetem.”

Russ. Kurj. donosi o całym szeregu reform, zmierzających do zrusyfikowania kraju nadbałtyckiego.

„Uniwersytet dorpacki ma być, jak wiadomo, zmieniony na zakład naukowy czysto rosyjski. Z tą ostatnią reformą wiąże się zamiar utworzenia w uniwersytecie dorpackim nowej katedry prawa zwyczajowego ludności miejscowej, przyczem program przedmiotu nakreślony został w kierunku rusyfikacji. Jednocześnie kurator okręgu dorpackiego, p. Kapustin, zażądał u władzy pozwolenia na wprowadzenie na wszystkich mapach szkolnych kraju nadbałtyckiego staro-rosyjskich imion miast, a więc zamiast Rewla Kolywah, Dorpatu — Jurjew i t. d. Co do tego żądania p. kuratora, to władza, o ile słyhać, przyjmie je z ochotą. Dalej istnieje zamiar, aby wszystkie miasteczka i wioski w gubernjach nadbałtyckich z cerkiewiami prawosławnymi nazwać imionami rosyjskimi. To ostatnie prawo ma się rozciągać, tak na miejscowości, posiadające już dziś cerkwie, jak i na te, w których mogą być w przyszłości wzniesione świątynie prawosławne. Całym tym projektem p. kuratora władze są niezmiernie zainteresowane i niedaleki jest czas, gdy reformy powyższe zostaną wprowadzone w życie.”

Według *Russ. Kurj.* pobyt obecny p. Kapustina w Petersburgu pozostaje w związku z projektowanymi reformami. Pomiędzy niemiecką ludnością gubernij nadbałtyckich popłoch panuje ogromny.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 24 czerwca. (Od naszego korespondenta.)

Tutejszy poseł serbski, Bogiczewicz, oświadczył mi: „Mogłem pozostać na moim urzędzie w Wiedniu, gdy Risticz wyluszczył mi swój program. Przekonałem się z niego, iż żadnej zmiany systemu nie ma, oprócz polepszenia nadwężonego stosunku z Rosją. Dobry zaś stosunek serbsko-rosyjski nie razi Austrii.”

Wiedeń 24-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Fakt przybycia tu króla Milana uważany jest za nader pomyślną wróżbę ułożenia się dalszych stosunków pomiędzy Serbią i Austrią. Król pragnie usprawiedliwić się z powołania Risticza do rządów

i zasięgnąć rady, co do ułożenia swoich stosunków familijnych.

Wiedeń 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Z królem Milanem przybywa tu poseł austriacki w Belgradzie, Hengelmüller.

Budapeszt 24-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — *Pester Lloyd* donosi: Celem przeszkodzenia podróży króla Milana do Wiednia, usiłowano straszyć go złem przyjęciem, jakie gotuje mu dwór wiedeński. Skutkiem tego został z Wiednia uprzedzony poufnie, iż czeka go przyjęcie jaknajlepsze w każdym razie, czy zechce przybyć *incognito*, czy jako gość cesarza.

Budapeszt 24-go czerwca. (Tel. pr. Kurj. W.) — Urzędownie skonstatowano, że w spalonym przez antysemitów miasteczku, Dunaszerdahely, 79 rodzin, liczących 460 osób, pozostało bez dachu i mienia.

Budapeszt 24-go czerwca. (Tel. pr. Kurj. W.) — Słynny przewodca antysemitów na Węgrzech, Juljus Verhovay, upadł przy wyborach w swoim okręgu Czegled i nie wejdzie do sejmu.

Berlin 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Zapowiedziane zostały zapisy na nową niemiecką 3½-procentową pożyczkę w wysokości 100 milionów marek.

Berlin 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — *Tageblatt* donosi, że stan zdrowia następcy tronu, wskutek udziału w uroczystościach jubileuszowych, nie nie ucierpiał. W poniedziałek albo we wtorek dr. Mackenzie wytnie znowu część narośli z krtań następcy tronu i przysła ją Virchowowi do analizy.

Berlin 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Urzędownie zaprzeczono doniesieniu *Now. wr.*, jakoby 6,000 robotników fabrycznych z Królestwa Polskiego codziennie za przepustkami przekraczało granicę pruską. W całym Królestwie Polskiem zatrudnionych jest tylko 13,558 zagranicznych robotników. Zmyśloną i tendencyjną jest w ogóle wiadomość, jakoby robotnicy zagraniczni przechodzili do Prus; jest to rzecz niemożliwa, ponieważ każde przekroczenie granicy wymaga opłaty 60 kop.

Berlin 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Księciu Bismarkowi lekarze zakazali najsurowiej wszelkiego zajmowania się sprawami urzędowymi.

Berlin 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Cesarz Wilhelm odjedzie w d. 2-im lipca do Ems, jeżeli mu się nie pogorszy.

Paryż 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Nowy nuncjusz papieski, msgr. Rotelli, doręczył wczoraj listy uwierzytelniające prezydentowi republiki, Grévy'emu. Wyrzucił on szczególną sympatię Papieża dla Francji, jako dla najstarszej córki kościoła katolickiego, tudzież życzenie Jego utrzymania i wzmocnienia dobrych stosunków pomiędzy Francją i Watykanem. Grévy podziękował za wyrażone usposobienia i zapewnił nuncjusza, że liczyć może na serdeczne współdziałanie rządu francuskiego.

Rzym 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Dolegliwości astmatyczne Depretisa złagodniały wskutek zupełnego powstrzymania się od pokarmów. Jakkolwiek czuje się jeszcze bardzo osłabionym, zaczął podpisywać ważniejsze akta.

Sofja 24-go czerwca. (Tel. pryw. Kurj. W.) — Wiadomości o koncentrowaniu wojsk bułgarskich nad granicą serbską stanowczo zaprzeczono.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— Panu K. — Dr. Chałubiński wyjechał już z Warszawy.
— Panu Michałowi W. — Uwaga sz. pana, iż rada dobroczynności nie powinna udzielać wsparć wysokich (np. po 54 rs. na osobę), w części jest słuszną; podział kwoty rozprządanej na mniejsze sumki zapewne przyszedłby z pomocą większej liczbie ubogich, ale co wtedy uczynić dla tych, którzy, otrzymawszy znaczniejszy fundusz, uwalniają się z rąk lichwy, lub zapewniają sobie na dłuższy czas spokojną pracę.
— Panu Jakubowi Gaj. — Wspomniana przez sz. pana autorka pozostaje z nami w przyjacielskich stosunkach, o stronność więc na jej niekorzyść pomawiać nas niepodobna. Co do końcowego zapytania, możemy tylko powiedzieć, iż domysły czasami bywają trafne...
— Korespondencie pod godłem „Ufam”. — Talent prawdziwy sam siebie proteguje najlepiej. Prosimy o przysłanie powiastki, a ocenimy ją według wartości.
— Panu R. W. — Stanowczo jeden ukłon wystarcza.
— Panu St. W. — W r. 1872-im.

GIEŁDA.

Warszawa, 24-go czerwca.

Niezdeterminowany charakter wczorajszej giełdy berlińskiej odbił się dziś na giełdzie naszej. Sprzeczne wiadomości, otrzymane wczoraj i dziś, słabiej usposobiły zebranie dzisiejsze dla walut obcych. Skutkiem czego obracano tylko krótkoterminowymi weksłami.

Weksle krótkie na Berlin robiono po 54.95, 54.90, 54.85, przy chęci osiągnięcia 55.

Na Londyn żądano 11.14, robiono zaś z krótkim terminem po 11.12.

Paryż notowano 44.40 w żądaniu bez obrotów.

Krótki Wiedeń obracano po 88.25 i 88.30, przy żądaniu 88.50.

Listy likwidacyjne notowano w odcinkach dużych po 94.25, w małych zaś po 94 w żądaniu bez obrotów.

Za pożyczkę wschodnią I i II emisji żądano 100.25, a za III 101 — bez nabywców.

Natomiast dopelniono tranzakcyj w nowej pożyczce 4% po 84.65 i 84.75 — przy żądaniu 84.85.

Listy zastawne ziemskie, przy zmniejszeniu żądania, za serję I 101.80, robiono po 100.60 i 101.65. Za serję II, III i IV żądano 100.60, dopelniono tranzakcyj po 101.40 i 101.30. Serję V chciano sprzedawać po 100.80, osiągnięto zaś 100.55, 100.65 i 100.70.

Listy zastawne miejskie serji I po 100, II po 99.50, w żądaniu bez obrotów, za III i IV serję żądano 98.90 i obracano niemi po 98.70, serję V chciano oddać po 98.75, nie znalaziono jednak kupujących.

Obliki kanalizacyjne beczynne.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych ospale, chwiejnie.

W. O.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 24-go czerwca r. b.

Iek zwykle w piątek tak i dziś dowoży zboża bardzo szesnupie. Siana i słomy również mało i to najgłówniej z przyczyny, że dostawcy camieszkali na powieśnię zatrwożeni powodzią muszą pilnować swego dobytku. Pszenicy ofiarowano tylko 18 korey, za które osiągnięto rs. 8.55 za korzec. Żyta dowieziono osia około 200 korey. Przy usposobieniu wyciekającym kupowano przy końcu targu drobne partie płaceno za wyborowe rs. 5, za gorsze rs. 4.80 korzec. Owsa tylko 200 korey, sprzedawano na detal po rs. 2.55, 2.60, 2.65, 2.80 do 2.85 korzec stosownie do jakości ziarna. Kilka korey wyjątkowo dobrego ziarna osiągnięto rs. 3 za korzec. Siana płaceno 40, 50, 55 kop. pud, słomy 35 do 40 kop. za taką ilość.

Sprawozdanie z targu artykułami żywności.

Ruch na wszystkich targach warszawskich, jak zwykle w piątek, panował. Ceny produktów spożywczych tak się przedstawiają:

Chleb pyłowy bochenek trzyfuntowy od 11 i pół do 12 kop., razowy funt 2 i pół kop., chleb tak zwany osiewany funt kop. 3. Na straganach chleb pyłowy czterysty bochenek 3-funtowy 10 kop., bułki wszelkich gatunków świeże za trzy po 2 i pół kop., czerstwe za cztery 2 i pół kop.

Mięso cokolwiek drożej. Wąlowina w lepszych częściach od kop. 12 do 14 za funt, w pośledniejszych od kop. 9 do 11 za funt. Polędwica od 20 do 25 kop. za funt, wciąż w jednej cenie; cynadry od kop. 20 do 25 za parę, ozór od 75 kop. do 1 rs., cztery nogi od 60 kop. do rs. 1. Flak cały od kop. 75 do rs. 1. Łoju funt od 12 do 13 kop. Głowizna wołowa funt od kop. 5 do 5 i pół. Cielęcina za funt z ćwierci od 11 do 13 kop., w innych częściach od 9 do 12 kop. za funt, mózdzek od 12 do 15 kop., wątróbka od 20 do 25 kop., cztery nóżki 12 do 15 kop., łebek od 9 do 12 kop. Baranina dyszek i comber od 12 do 14 kop. za funt, inne części od kop. 9 do 10 funt. Wierprzowina od szynki 12 kop. za funt, boczek od 11 do 12 kop. funt, schab 15 — 18 kop. funt. Słonina w dawnej cenie, t. j. świeża, solona i sadło po 15—16 kop. funt. Prosieta, których sporo było na targach płaceno były od 50 kop. za małe, średnie 80 do 90, a cena sporych do rs. 1 kop. 75 dochodziła.

Z drobiu, którego również było obficie: indy drogie po rs. 3 i wyżej, indyczki od rs. 1 kop. 60 do rs. 1 kop. 80, gęsi młode od rs. 1.50, kaczki piękne od 60 do 80 kop., kury od 60 do 70 kop. Kurczęta spore za 25 kop., za większe 30 do 40 kop. żądają. W ogóle drób trzymają w cenie przynoszący go na targ wioślanie i hurtownicy.

Ryby żywe szczupaki i karpie po kop. 35 — 40 za funt, węgorz od kop. 40 do 45 za funt, inne ryby od 30 do 40 kop. funt. Jesiotr od kop. 20 do 22 i pół funt., nieco drożej. Ikra po 50 do 55 kop. za funt. Raków drobnych kopa kop. 30, większych kop. 60.

Nabiał tani jak zwykle o tej porze, mleko niezbiierane kwarta kop. 7, zbierane od 2 i pół 3 kop., śmietanka od 12 do 15 kop. za kwartę, mleko kwaśne w wioślanek na garnuszki po 7 i pół kop. za garnuszek przeszło pół garnca zawierający. Masło bez soli obficie przez wioślanek i kolonistów na wszystkich targach dostawiane od 22 i pół do 30 kop. za funt, solone od 20 do 22 i pół kop. Sery, których również obfitość stosownie do wielkości od 10 kop. sprzedawano, twarógi spore od 8 do 10 kop. Jaj kopa 75 do 80 kop.

Nowalje: kartofle młode już nasze na garnce sprzedają po kop. 13—15 za garniec. Kalafjory po kop. 10 do 15 za ładną sztukę, ogórki od kop. 5 do 10 za sztukę, naturalnie stosownie do wielkości. Marchewki pęczek od 6 kop. 8, buraków pęczek od kop. 6. Strączki za kwartę od kop. 9 do 10. Szparagi za kopę cienkich po 50 kop., grubszych od kop. 75 do rs. 1. Grzybki za mały blacik 50 do 75 kop., pieczarki także blacik kop. 40, smardze po kop. 4 za blacik, lub też na kupki u wioślan. Pomidory po 4 kop. za sztukę. Wiśnie od 20 do 25 kop., jagody czerwone u wioślanek po 15 kop. za mały garnuszek.

Zieloniny wciąż jeszcze znajdują się na targach, szpinak po kopiejce za spora kupkę. Sałata piękna głowiasta tak u kobiet wiejskich jak i u ogrodników po 1 kop. za główkę. Rzodkiewka, która już dawno przestała być nowalją za pęczek po pół kop. a nawet taniej, rzodkiewka długa po kop. 3 za pęczek.

Cytryny i pomarańcze coraz mniej na targach i droższe. Za ładną pomarańczę żądają 6 do 8 kop., za cytrynę 5—6 kop.

SPRAWOZDANIE Z TARGU MIĘSEM.

W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 23-go czerwca) Warszawa, łącznie z przedmieściami Praga, spotrzebowala wołowiny 20,706 pudów, wieprzowiny 10,812 pudów, baraniny 581 pudów i cielęciny 1,747 pudów, razem 33,846 pudów, a zatem więcej niż poprzedniego tygodnia o 1,596 pudów.

Srednie i przeciętne ceny za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 12 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego 16½ k. i cielęcego 12½ kop., oraz świeżej niesolonej słoniny 14½ kop.

Ceny zaś bydła praktykowały się, jak następuje: wół stepowy od 72 do 115 rs., krowa lub wół krajowy 55 rs., wieprz od 18 do 46 rs., baran średni rs. 4 i wreszcie cielę średnie 7 rs. 50 kop.

Srednie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 11 rs., baranich nie było, cielęcych 1 rs. 35 kop. i końskich 5 rs. 20 kop.

Sprawozdanie z handlu olejami.

Wobec nieprzyjawnego stanu powietrza i niestających deszczów, zgubnie oddziaływających na zasiewy, rezultatu zbioru rzepaku przewidzieć nie można, wskutek czego tak producenci, jak i nabywcy zajęli stanowisko wyczekujące i powstrzymywali się od zawierania tranzakcyj kontraktowych.

Zapasy oleju rzepakowego na rynku warszawskim są bardzo ograniczone, w następstwie czego ceny od czasu ostatniego naszego sprawozdania znacznie się podniosły. Za pud oleju rzepakowego surowego w sprzedaży hurtowej płaca rs. 4.40, w sprzedaży detalicznej 4.60 do 4.80 za taką ilość. Olej rzepakowy rafinowany hurtowo po rs. 4.80, w mniejszych partjach rs. 5 do 5.20 za pud płaca.

Makuchy rzepakowe bardzo poszukiwane, za pud płaca od 85 do 100 kop. stosownie do dobroci. Olejarnia warszawska znaczne ilości makuch rzepakowych sprzedala na dostawę całoroczną po 5 m. 40 fenigów franco Aleksandrowo.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 22-im czerwca 1887 roku, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Z Umiania Taubenfeldowi — z Lublina Mlynkowi — z Odessy Poznańskiemu i synowi — z Moskwy Taubenfeldowi — z Sokołowa Gecenowi — z Końska Białobrzskiej — z Mińska M. B. Judewiczowi.

Uwaga. — Osoby, życzące sobie odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winne przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Dziewczę z chaty za wsią”. Jutro: „Faworyta” (występ p. Aramburo). — Letni (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Czyja wina?” i „Szczęście małżeńskie”. Jutro: „Małżeństwo Apfel”. — Nowy (ulica Królewska). Dziś: „Baron cygański”. Jutro: „Orfeusz w piekle”.

Ogłoszenie.**Warszawski Kantor Banku Państwa**

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że poczynając od dnia 15 (27) czerwca r. b. przyjmować będzie:

1) od klientów zagranicznych weksle do inkasowania na Warszawę bezpłatnie, w miastach zaś Cesarstwa i Królestwa Polskiego, gdzie znajdują się instytucje Banku Państwa, za pobraniem ustanowionej opłaty za przekaz na Warszawę pieniędzy z miejsca ich płatności.

2) od klientów zagranicznych dla realizacji płatne kupony, oraz wylosowane papiery procentowe, których umorzenie dokonywa się przez Kantor warszawski.

Nadesłane lub wniesione za takowe wartości sumy w walucie kredytowej, zapisane będą na bezprocentowy rachunek bieżący klientów, którzy czerpać mogą sumy będące w ich dyspozycji w Warszawie, bez żadnej za to opłaty; dla wypłat zaś w miastach, w których istnieją instytucje Banku Państwa za potrąceniem procentu za przekaz sum, stosownie do taryfy.

Zagraniczni korespondenci, którzyby pragnęli korzystać z pośrednictwa Kantoru przy inkasie weksli, powinni przedtem złożyć na bezprocentowy ich rachunek odpowiednie sumy na kosztą stępla i na wydatki w razie protestu weksli. (753)

(711) Fabryka wszelkich wyrobów stalowych **W. Bienkowski**, dawniej Suke. Gerlach Nowe-Miasto Nr. 1 1877, obok kościoła PP. Sakramentek. Poleca wielki wybór noży stołowych, kuchennych, rzeźniczych, tasaków, nożyczek, sezyroryków itp. Również kosy do sieczkarni, nożyki do żniwiarek, kompletne sztangi do tychże, noże dla fabryk cukru z najlepszej stali angielskiej, po cenach możliwie najniższych. Główny skład Senatorska Nr. 496, róg Miodowej, Filja, Marszałkowska Nr. 149, róg Próźnej

Dr Jan ROSNER,

b. asystent kliniki położn. gin. w Krakowie, ordynować będzie w **Francensbadzie**, Karlstrasse „Goldener Stern”. (1553)

Dr Tomasz Zaremba

lekarz szpitala powszechnego w Krakowie, ordynować będzie podczas sezonu kąpielowego

W SZCZAWNICY,

dom W-go Radcy Dr. Trembeckiego. (1554)

J. KORNECKI.

Handel win i towarów kolonialnych, Nowy-Swiat nr 36. W gabrielach świeżo odnowionych **Śniadania i Kolacje** przez zdolnego kuchmistrza. **Kruszony** z wina reńskiego po **rs. 1 k. 50.** (669)

Dyrekcja**dróg żelaznych****Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej**

podaje do wiadomości, iż na zasadzie paragrafu 40 i 90 ogólnej ustawy dla dróg rosyjskich, poczynając od dnia 5 (17) października r. b. i dni następujących, o godzinie 10 rano, w magazynie towarów na stacji Warszawa, sprzedawane będą przez publiczną licytację towary i bagaże, przybyłe na stację obu dróg żelaznych do dnia 18 (30) kwietnia włącznie i dotąd przez adresatów nie odebrane.

Wykaz pomienionych przedmiotów, poczynając od dnia 21 września (3 października) r. b., codziennie może być przejrzany w godzinach biurowych w wydziale reklamacyjnym dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, jak również w ekspedycji stacji Warszawa.

W końcu dyrekcja zaznacza, iż towary zakwalifikowane na sprzedaż, na tydzień przed rozpoczęciem licytacji wydawane nie będą. (734)

MAGAZYN**J. MAKOWSKIEJ**

przy ulicy Senatorskiej nr 11,

przeniesiony będzie od 8 lipca r. b.

na ulicę Marszałkowską pod nr 138

przed Świętokrzyską. (2144)

Zarząd**drogi żelaznej nadwiślańskiej**

Z dniem 1 (13) kwietnia r. b., ustanowioną została taryfa specjalna, na przewóz pełnymi wagonami rudy żelaznej i manganowej, ze stacji Praga Fabryczna drogi żelaznej nadwiślańskiej przez Dolińską, Znamienkę, Fastrów, Kowel, w której wszystkie ogólne opłaty przewozowe są identyczne z odpowiednimi ogólnymi opłatami podobnej taryfy na przewóz rudy, obowiązującej od dnia 25 sierpnia (6 września) r. z. w kierunku przez Dolińską, Elizawetgrad, Kowel. (743)

— Potrzebny jest **kocioł** używany w dobrym stanie z bulierami około 500 stóp kwadratowych płaszczyzny ogniowej mający. Oferty składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami W. K. (2142)

ROZBIORY CHEMICZNE i OCENY

w zakresie

(1965)

Handlu, Hygieny, Przemysłu i Rolnictwa, dokonywa z całą ścisłością i pośpiechem

Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

Dra Aleksandra M. Weinberga.

Ulica Graniczna nr 14. — Telefonu nr 140.

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front, 1-e piętro. (2)

ROLETY do Okien,

w różnych gatunkach; zwyczajne, oraz systemu amerykańskiego w wielkim wyborze, poleca

J. FRANASZEK.

Krakowskie-Przedmieście nr 15. (485)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej

zawiadamia pp. posiadaczy obligacji Towarzystwa, że wypłata kuponów procentowych za pierwsze półrocze 1887 r. od obligacji:

Serji I po 500 franków,
Serji II, III, IV, V po 100 i 500 talarów, i Serji VI po 300, 1,500 i 3,000 marek
dopełnianą będzie po potrąceniu podatku skarbowego we właściwych walutach na kuponach wyrażonych, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) roku bieżącego:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego śląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rothschild i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukseli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank”;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais”.

Kupony powinny być przedstawione przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we właściwych walutach po cenie nominalnej, wylosowane w r. 1886 i latach poprzednich obligacje Serji I, II, III, IV, V i VI Towarzystwa.

Warszawa d. 9 (21) czerwca 1887 roku. (745)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej

zawiadamia pp. akcjonariuszów, że kupony procentowe za pierwsze półrocze 1887 roku od akcji Towarzystwa wypłacane będą, poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) jak następuje:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;

w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;

w Wrocławiu, w kasie zjednoczenia bankowego śląskiego;

w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim M. A. de Rothschild i Synowie i w domu bankierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskontowym;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann, Rosenthal i Spółka;

w Brukseli, w domu bankierskim Brugmann Synowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and Sons i w „Deutsche Bank”;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu;

w Paryżu, w Towarzystwie „Crédit Lyonnais”.

Kupony przedstawiane być winny do wypłaty przy specyfikacji porządkiem numerów ułożonej. Formularze do tych specyfikacji wydaje kasa główna dróg żelaznych w Warszawie.

Jednocześnie w wymienionych wyżej kasach spłacane będą po wartości nominalnej wylosowane w roku zeszłym i poprzednich latach, akcje Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej i wydawane w ich miejsce, stosownie do paragrafu 42 ustawy, tak zwane akcje pożyczkowe.

Warszawa d. 9 (21) czerwca 1887 r. (746)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 24-go czerwca 1887 r.

W eks le:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	55.—	—
Londyn 1 funt. ster.	11.14	—
Paryż 100 franków	44.40	—
Wiedeń 100 guld.	88.50	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	—	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	101.80	—
„ „ „ II	99.50	—
„ „ „ III	98.90	—
„ „ „ IV	98.90	—
„ „ „ V	98.75	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	—	—
4% Listy likwidacyjne duże	94.20	—
„ „ „ małe	94.—	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	101.—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—
II „ „ rs. 100	100.25	—
III „ „ rs. 100	101.—	—
4% nowa pożyczka	84.85	—
Listy wileńskie długoter. . .	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. odogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawiercie	—	—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego).

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 2 1/2
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 109 1/2
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 70
Od Listów likwidacyjnych kop. 24 1/2
Od Obligów m. Warszawy kop. 93 1/2

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 24-go czerwca 1887 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
K o p i e j e k		
Pszenica 242 sm. i ord.	—	—
„ „ pszta i dobra	—	—
„ „ biała	—	855
„ „ wyborowa	—	500
Żyto wyborowe 232 funt.	—	480
„ „ średnie	—	—
„ „ wadliwa	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	255 285
Owies 142 f.	—	—
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—
„ solone pud	—	—
Siana pud 30 55	—	—
Słomy pud 40 40	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
„ „ miękkie	—	—

Cena okowity.

z dnia 23-go czerwca 1887 r.
Hurt. skład. Winda 8.05—8.11
Garniec 2.62—2.64

Zakład Hydropatyczny

STEINERHOF

pod Kapfenbergiem w Styrii (w Austrii),
(zakład otwarty przez cały rok).

Środki pomocnicze: **Elektroterapia, masaż** (miesienie), **kąpiele elektryczne** i **igłowe**. Odległość od **Wiednia 4 godz. jazdy koleją**. W miejscu stacja kolejowa, pocztowa i telegraficzna.

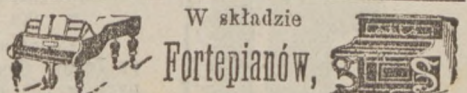
Adres: **Curort Steinerhof bei Kapfenberg in Steiermark, (Oesterreich)**.

Lekarze zakładowi Doktorzy: **M. Winnicki, E. Mierzwiński, V. Michalski**.

(*) **Odróżnić** od obok położonego zakładu **Fürstenhof**. 819R

PENSJA ŻEŃSKA S. Tegazzo

Długa № 11,
zawiadamia Rodziców, że zapis nowo-wstępujących uczennic przychodnich i pensjonarek, rozpoczyna się od 15 Czerwca do 1-go Lipca, od godz. 4-ej do 6-ej. 1151



A. WERNER,

Senatorska № 22, róg Bielańskiej,
są Pianina i Fortepiany na sprzedaż i do najęcia.—Ceny przystępne. 1153



Statek Parowy Nowa Praga,

kursuje codziennie oprócz dni świątecznych, od dnia 20 Czerwca, pomiędzy Warszawą a Magnuszewem przystaje w każdym miejscu, gdzie brzeg przystępny i pasażerowie oczekują, wychodzi z Warszawy 1 po południu staje: Góra Kalwaria 5, Mniszew 7, Magnuszew 9 wieczorem, z powrotem z Magnuszewa wychodzi 4 rano, staje: Mniszew 5, Góra Kalwaria 6, Warszawa 9 rano. Odchodzi z przystani p. **M. Fajans**. 1175

MAGAZYN UBIORÓW MEZKICH,

Miodowa № 8 (6 dawny),
obok Składu Aptecznego,
odznacza się wystudjowanym pięknym **krojem i fasonami**.—Ceny: garnitur tańszy od 18 rs., **wykwintny** od 35 rs., inne ubrania w tymże stosunku.—**Gotowej garderoby** korzystnie nabyć można.—**Obstalunki** w 24 godzin na żądanie wykończa.

KAROL SZLIS.

KARETA

potrójna używana, do sprzedania.—Ulica Wilcza № 1. 1163

ECHO

MUZYCZNE, TEATRALNE I ARTYSTYCZNE,
TYCODNIK LITERACKO-MUZYCZNY Z ILLUSTRACJAMI,

wychodzi co Soboty,

z dwutygodniowym dodatkiem nutowym bezpłatnym.

ZAMIESZCZA W TEKSCIE PISMA:

sylwetki osób zasłużonych we wszelkich dziedzinach pracy twórczej: powieściopisarzy, dramaturgów, kompozytorów, niemniej estetyków, krytyków, artystów scenicznych i muzycznych, malarzy, rzeźbiarzy i t. p.,—nadto powieści, poezje, dramaty, komedje, opowiadania, studia estetyczne i muzyczne, wskazówki dla nauczycieli i uczących się muzyki, rozbiór dzieł i nut, nowo ukazujących się, oraz obszernie traktowany dział sprawozdań z ruchu artystycznego w kraju i zagranicą.

W tekście **Echa** współpracują najwybitniejsze pióra polskie i zagraniczne.

W DODATKACH NUTOWYCH:

Echo zamieszcza: sztuki koncertowe i salonowe, na fortepian i skrzypce, fantazje z oper, potpourri z operet, utwory pedagogiczne, śpiewy solowe zaakomitych kompozytorów polskich i zagranicznych, duety, kwartety, chóry, utwory religijne.—Dodatek **Echa** obejmuje rocznie do 80 arkuszy nut wyłącznie dzieł nowych, poszukiwanych przez osoby muzyczne, a więc najbardziej pokupnych. Licząc po 20 kop za arkusz (zwykła cena katalogowa), sam tylko dodatek nutowy **Echa** przedstawia wartość księgarską 16 rubli.

Cena zaś prenumeraty obu części **Echa** tekstowej i nutowej czyni tylko: w Warszawie półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2,

na Prowincji i w Cesarstwie

Abonujący półrocznie mogą otrzymać za dopłatą 2 rubli kompletne jubileuszowe wydanie dzieł **J. I. Kraszewskiego** w 15 tomach; zamawiający je z prowincji, na koszt przesyłki załączyć powinni rs. 1 kop. 50; za dopłatą zaś 1 rubla otrzymać mogą **Album najnowszych 12 tańców kompozytorów zagranicznych** i krajowych, układu **L. Lewandowskiego**, z kolorową tytułową winietą **Fr. Zmurki**. Abonenci z prowincji na koszt opakowania Albumu dołączyć powinni kop. 50.

Adres Redakcji i Administracji w Warszawie Senatorska 26, w Biurze Ogłoszeń. 1220R

TYGODNIK ILUSTROWANY

najstarsze i najbardziej rozpowszechnione pismo tygodniowe polskie,

wychodzić będzie i nadal w tych samych znacznie rozszerzonych rozmiarach i pod tym samym co dawniej warunkami,

Z dwoma dodatkami bezpłatnymi, z których jeden zawiera uznany przez krytykę zagraniczną romans J. Fathergilla „Walka ducha”, drugi zaś jedną z najciekawszych a szczególnie dziś na uwagę zasługującą powieść J. Zacharjewa „Na kresach”.

Wydawcy Tygodnika zachęcają niestającą powódzeniem łaskawym poparciem ze strony szanownych czytelników, zamierzając w niedalekim czasie przedsięwziąć dalszy ciąg ulepszeń w obu działach pisma „literackim i artystycznym”.

W tym celu rozszerzamy koło współpracowników, powołując do współdziałania obok pierwszorzędných stale nas swymi względami zaszczycających pisarzy, nowe a obiecujące siły.

Stale rubryki Tygodnika powiększamy w najkrótszym czasie „Kroniką naukową”, prowadzoną przez znanych chlubnie specjalistów. W ciągu zbliżającego się kwartału rozpoczniemy druk premiowanych humoressek, jak również ostatniej noweli Jordana p. t. „Pojedynek amerykański”.

Dział artystyczny rozwijający się coraz korzystniej wzbogacony został cennymi utworami najznakomitszych naszych artystów, prócz tego zaś położyliśmy główny nacisk na wydobywanie na jaw mniej dotąd znanych a utalentowanych pracowników.

Gebethner i Wolff.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½; w Cesarstwie i na Prowincji: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

ADRES: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” w Warszawie,

Róg Trebackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, (stara Poczta), albo: Księgarnia Gebethnera i Wolffa. 1222r

OPONY

nieprzemakalne,

wyrabia i poleca

F. BIERNATH,

Senatorska № 32, 1228R

gdzie skład płócien finlandzkich.

Ceny niższe!

Pierwsza w kraju fabryka Stempli Kauczkowych,



Z. SUCHOWIECKI

Warszawa, Wierzbowa 6, (Hotel Angielski). 1184

PARA KONI

kasztanowatych, rasy arabskiej, po lat 4 mających, do sprzedania.—Wiadomość Zajązd Płocki, ulica Podwał. 1192

Do sprzedania

Młyn wodny i 55 mórg gruntu

ze stawem, w 6-ciu wiorstach od Grodziska, za sumę rs. 6,500.

Wiadomość w Grodzisku, u Izraela Brauna, w domu Müllera. 1194

FOLWARK BIERNATKI

w powiecie Włocławskim, wólk 14 przeszło, z łakami, zasiewami i inwentarzami sprzedany będzie w drodze działowej w dniu (13) Lipca r. b. na licytacji publicznej Sądzie Okręgowym w Warszawie, przed miasarzem Sądowym Krasuskim. 1201R

S. Błędowski w Włocławku

sprzedaje:

Rejestra gospodarcze: Szczegółowe i Ogólne zbożowe.—Dziennik Czynności, Najmu w 4 formatach, Pensji i Ordynarji, Udoju Mleka, Kassowe przych. i rozchodu.—Kwitarzusz leśne, kassowe i uniwersalne.—Książeczki służbowe—kontrakt.—Kopie weksli.—Kwity serwitutowe leśne „Szustrowskie” i własnego nakładu.—**Druki dla Sądów gminnych i Wójtów** od 15 kop. za libię na gładk. papierze.—Poleca również: **Księgarnię** zaopatrzoną w nowości bieżące z literatury i muzyki; **Drukarnię** przyjmującą i wykonywającą wszelkie powierzone obstarunki; **Papier i materiały piśmienne**, jako też wszelkie artykuły biurowe i szkolne.—**Prenumeratę** na wszelkie pisma i dzienniki, przyjmuje po cenach redakcyjnych, jako też dostarcza Książki i Nuty bez doliczania komisowego. 1221r

Wyżej wszelkiej konkurencji!
Papierosy nadzwyczaj wysokiej wartości
NOBLESSE
ALDONA

Cena 5 sztuk 5 kop.,

10 szt. 10 kop.

Cena 5 sztuk 3 kop.,

10 szt. 6 kop.,

POLECA

FABRYKA TABACZNA
A. N. SZAPOSZNIKOW
w St.-Petersburgu.

Nabywać można we wszystkich składach tabaczych, w opakowaniu po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru do zębów

WIELEBNYCH O. O. BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE. Przewoź
2 MEDALE ZŁOTE

w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE NAGRODY

WYNALEZIONY

w roku 1373

przez pana PIOTRA BOURSAUD

Codziennie używanie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojów Benedyktynów, rozprowadzonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które biele i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczniczych i jedynie zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Flakoniki 2, 4 i 8 fr. Proszku pudelko: 1 fr. 25, 2 i 3 fr. Pastu udeko 2 fr.

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY: **SEGUIN** 3, ul. Huguerie 3, BORDEAUX.

Skład we wszystkich aptekach jak również magazynach perfum i fryzjerskich.

5 godzin od Warszawy, 1 godzin od Lublina, 4 wiorsty od stacji drogi żel. Nadwiślańskiej Nałęczów. Powozy i omnibus na pociągi pocztowe.

ZAKŁAD WODO-LECZNICZY

NAŁĘCZÓW,

Apteka, Poczta, Telegraf, Fotografia, Teatr, Koncerta, Sklepy, dwie Restauracje.

oraz Dom Zdrowia dla chorych chronicznych z zastosowaniem elektryczności, masażu, wód mineralnych, kumysu, mleka i t. d., pod kierownictwem D-ra Konrada Chmielewskiego

Cały rok otwarty.

Kąpiele zaś żelaziste, borowinowe Nałęczowskie, igliwiowe i wszelkie sztuczne, oraz gimnastyka lecznicza od 1-go Czerwca.

Urządzenie zakładu wykwinne i wygodne; w sezonie letnim wspólnie z dyrektorem, leczą chorych konsultanci specjaliści.

W Nałęczowie leczy się skutecznie cierpienia przewlekłe nerwowe, organów trawienia, nieżyty dróg oddechowych, osłabienia płciowe, choroby kobiece, niedokrwistość, wycieńczenia i t. d.

Koszt całodziennego utrzymania z kuracją od 3 rs., dzieci za kurację płacą połowę; w sezonie zimowym ceny znacznie niższe.—Bliższych objaśnień udziela na miejscu **ADMINISTRACJA ZAKŁADU**; w Warszawie, Apteki: **Barcza, Heinricha i Bogusławskiego**. 673R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus, na reperację zabudowań w szlachtuzie na Rybakach, od summy anszlagowej rs. 980 kop. 84.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1198R

LICYTACJA.

Mam zaszczyt zawiadomić, że w Lombardzie przy ul. Elektoalnej № 17, dnia 17 (29) Czerwca r. b. i dni następnych, odbędzie się licytacja na nieprolongowane zastawy, t. j. wszelką biżuterję, towary i futra. W czasie licytacji prolongaty przyjmowane nie będą i wykupy nie będą wydawane. 1205R

WOJŁOK

ze sierci wołowej, służący do wszelkich urzędowych robót budowlanych, nabyć można przy ulicy Dzikiej № 26, miesz. 5, po cenach nader umiarkowanych. 1196

200 Skrzyń drewnianych

do pakowania towaru, są do nabycia w Magazynie Keller & Comp., przy ulicy Królewskiej № 16. 1197

Syndyk Tymczasowy
massy upadłości

firmy

„JAN THONNES”

zawiadamia, że odbywająca się w sklepie firmy „Jan Thonnes” licytacja towarów, od dnia 15 (27) Czerwca r. b. rozpoczynać się będzie codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt nroczystych, o godzinie 3-ej po południu i trwać będzie do godziny 9 wieczorem, z jednogodzinną przerwą pomiędzy w pół do 6, a w pół do 7-ej. Zwraca się przeto szczególną uwagę kupujących, iż obecnie sprzedawane będą, oprócz zwykłych towarów biawatnych, specjalne materiały na kamizelki liberyjne, oraz przybory i materiały na kostiumy teatralne i urządzenia sceniczne, nie mniej wykwinne urządzenie sklepowe, z lustrami i meblami.

Warszawa, dnia 11 (23) Czerwca 1887 r.

Ksawery Krysiński,

1193 Adwokat Przysięgły.

LICYTACJA.

Syndyk tymczasowy massy upadłości
HERMANA MONITZA,

niniejszem zawiadamia, że na zasadzie Art. 492 K. H. i upoważnienia Sędziego Komisarza wyżej oznaczonej massy, w dniu 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, o godz. 6½ po południu odbywać się będzie w składzie Hermana Monitza, przy ulicy Twardej Nr 12, w drugim podwórzu, publiczna licytacja różnych przyrządów żelaznych, blaszanych i drewnianych, jako to: wieszadeł, kuchenek, łopat, wideł, jak również eleganckich stolicek z paterami do biuletów wizytowych, oraz starego żelazstwa, za gotowizną na miejscu płacić się mająca. Spis przedmiotów mających być licytowanymi jest do przejrzenia u niżej podpisanego syndyka.

Warszawa dnia 10 (22) Czerwca 1877 r.
Adwokat Przysięgły **Leon Błaszowski**.

(Ordynacka № 8). 1186

L. 4037/IV.

1189R

Edykt wzywający niewiadomych
Sądowi spadkobierców.

C. K. miejsko delegowany Sąd w Wiener Neustadt podaje do wiadomości, że dnia 4 Marca 1887 przy ulicy Ungargasse № 20 w Wiener Neustadt zmarł Feliks Kowalski, robotnik fabryczny z Feliksodorf, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ temu Sądowi nie jest wiadomym, czy i którym osobom do jego spuścizny prawo spadkowe przysługuje, przeto wzywa się wszystkich którzy takowego na zasadzie jakiegokolwiek tytułu prawnego domagać się zamierzają, aby prawo swe spadkowe w przeciągu jednego roku, od poniżej umieszczonego dnia licząc, do tutejszego sądu zgłosili i za wykazaniem swego prawa spadkowego oświadczenie swe do spadku wniosli, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo pana Dr. Franciszka Milbachera, c. k. notariusza w Wiener Neustadt kuratorem spadkowym się ustanowiło z tymi którzy się do spadku oświadcza i swój tytuł prawa spadkowego wykażą, przeprowadzonym i tymże przyznany, część zaś spadku nie przejęta, lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył, cały spadek przez Państwo jako bezdziedziczny osiągniętym zostanie.

Wiener Neustadt 1 Kwietnia 1887 r. C. K. Radca Sądu Krajowego. Deixler m. p. L. S.

Do wynajęcia

od 1 Lipca r. b. w domu przy ulicy
róg Leszna i Orlej pod № 13—19:
5 Pokojów na parterze z balkonem,
10 Pokojów na 3 piętrze, i
7 Pokojów na 3 piętrze, wszystkie
te lokale posiadają przedpokój,
kuchnię, łazienkę, wateklozet,
urządzenie gazowe i wodociągowe.
Cena przystępna.—Wiadomość
na miejscu u stróża 1185R

Od Rs. 50!

piękne serwisy stołowe
na 12 osób, z najlepszej porcelany, ozdoby
malowane, na żądanie z monogramami
lub herbami, składające się z przedmiotów
następujących: 36 talerzy płaskich, 12 głę-
bokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12
par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4
półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4
Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur,
2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka
lub imbryk do kawy.—Razem Sztuk 105.
Serwisy też same z dodaniem 86 sztuk
szkła kryształowego po rs. 60. Serwisy
do kawy i do herbaty porcelanowe, z prze-
ślicznymi deseniami, składające się z 30
przedmiotów za rs. 16.—Serwisy do
herbaty z 16 przedmiotów złożone, w kwia-
ty malowane po rs. 7.—Garnitury na
umywalnie, malowane od rs. 4. Wszystkie
powyższe przedmioty po cenach tak zadzi-
wiająco niskich, oraz wszelką porcelanę ma-
lowaną, nabyć można wyłącznie w Zakładzie
Malowania na porcelanie.

Ryszarda Fijałkowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost
Kopernika w lokalu prywatnym. 1213R

**Kompletne urządzenie
SKLEPOWE**

tanio do sprzedania.—Wiad. w Ho-
teli Europejskim w Składzie Herbaty.

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania



mało używany, na jednego konia.—Wiado-
mość za rogatką Jerozolimską № 3/5283
u właściciela domu. 1197R

Ostrzeżenie.

Fabryka moja nocnych knotków,
pod firmą **A. Lechowicz** (plac S-go
Aleksandra № 13) istniejąca już od
kilku lat i ciesząca się szerokim uzna-
niem publiczności i pp. kupców, z po-
wodu dobrego mego wyrobu,
przewyższającego nawet zagra-
niczny, znalazła naśladowcę, który
w zupełności do złudzenia nawet na-
śladuje moje pudełko, a nie zawar-
tość w nich i dla tego też uważam
za obowiązkiem ostrzedz Szanowną Pu-
bliczność, aby śledziła za moją firmą,
gdz się tylko za wyrób mój i będący pod
moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

**Komissja Budowniczo-
Gospodarcza zawiadu-
jąca budowaniem Ko-
szar w mieście Puł-
tuskim,**

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu
16 (28) bieżącego miesiąca Czerwca, o go-
dzinie 5-iej po południu, w lokalu Pułtus-
kiego Zgromadzenia Wojskowego, odbędzie
się licytacja na wykonanie robót malar-
skich, wraz z dostarczeniem potrzebnych do
tego materiałów, na sumę rs. 3500.

Zyczący podjąć się tego przedsięwzięcia,
odczytać mogą warunki i przeglądać
Kosztyorysy w Kancelarii Komisji w mieście
Pułtuskim.

Osoby Komisji nieznane obowiązane bę-
dą oprócz wadium oznaczonego w warun-
kach złożyć poświadczenie Władz Cywilnych,
iż zasięgają na zaufanie. 1212R

Do PP. Aptekarzy.

Jest do wynajęcia odpowiedni **LOKAL**
ze wszelkimi dogodnościami na bardzo za-
ludnionej ulicy na aptekę lub filię. Reflek-
tanci zechcą złożyć oferty pod lit. A. A.
№ 46, w Kancelarii Kurjera Warsz. 1165

Pensjonat dla Panien I-go rzędu, Berlin, Kleinbeerenstr. 28.**Siostr Lebenstein, egzamin. nauczycielek.**

Najlepsze rekomendacje. Szczegóły w prospektach. 1180R

20 POWOZÓW UŻYWANYCH 20.

Faetony do miasta i do wsi, Kocze z fordeklami, Karetę,
Landa, Amerykany z pierwszorzędnymi fabrykami, oraz kilka
Powozów i Karet od rs. 250, trwałe i nowszych fasonów.
Uprząż używana. 1101

Ulica Królewska Nr 23, Fabryka Powozów ROMANOWSKIEGO.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licy-
tacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na
dostawę w r. 1888 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Drzewa sosnowego sążni półkubicznych 635, od rs. 7 kop. 50 za sążen pół-
kubiczny.

2. Różg brzoźowych fur 467, od rs. 6 kop. 50 za furę.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu,
szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały
w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1154R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licy-
tacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje
na budowę komórek drewnianych w dziedzińcu szlachtuza na Solcu, od summy anszlagowej
rs. 780.

Warunki licytacyjne, plan i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administra-
cyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji,
zostały wydrukowane w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1174R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 11½, przed południem, odbędzie się w sali licy-
tacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na
reparacje gmachów Kancelarii Warszawskiego Ober-Policmajstra, od summy anszlagowej
1,250 rubli.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrzane w Wydziale Administra-
cyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, wydrukowane zostały w Dzien-
niku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1219R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Czerwca r. b., o godzinie 11½, przed południem, odbędzie się w sali
licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus, przez opieczętowane dekla-
racje na sześciomiesięczną dzierżawę od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1887 r., do takiejże daty
1893 r. w domu pomieszczeniowym pod № 406/7 w Warszawie, dwóch pokoiów, jednego na
pierwszym piętrze, drugiego w suterynach, od rs. 129 kop. 2 rocznie.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu,
szczegółowe zaś ogłoszenia o licytacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zo-
stały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1218R

Budynek fabryczny

murowany, składający się z 9 izb na dole
i widnej, przez pół piętrowy idącej góry wzdłuż
całego budynku, z urządzeniem gazowym,
wodą, na placu szopy na skład, w całości
lub częściowo, do wydzierżawienia od 1-go
Lipca 1887 r.

Tamże mieszkanie z 3 pokojów i kuchni,
frontowe.
Czerwikowska № 114, trzeci dom za fa-
bryką gazu. 1071

**Ważna wiadomość dla
JJWW. Właścicieli Domów
miasta Warszawy i Pragi.**

Mam honor donieść JJ. WW., że na mo-
cy kontraktu z dniem 11 (23) Lipca r. b.
przystępuje do oczyszczania ulic miasta War-
szawy i Przedmieścia Pragi, a że kontrakty
zawarte przez JJWP. z kompanją Asseni-
zacji co do oczyszczania ich posesyj z dniem
1-ym Lipca r. b. ekspirują, przeto ja gotów
jestem od tejże daty to jest od 1 Lipca za-
wierać umowy co do oczyszczania ich po-
sedyj i upraszam o zawiadomienie mi listo-
wnie lub też osobiście pofatygowanie się do
kancelarii mojego w Warszawie przy ulicy
Nowe-Miasto pod № 309 albo też zawiadomienie
mnie do siebie dla możliwości zaopatrywania
się w stosowną ilość wozów. 1108

Naftal Front.

Do odstąpienia

Zakład Ogrodniczy

w większym mieście gubernjalnym przy ulicy
pryncypalnej. — Wiadomość ulica Czysta
№ 4, mieszk. 12, codziennie do godz. 9 w So-
botę do godz. 11 rano. 1160

OPONY

i PŁÓTNO WIEPRZEMAKALNE,

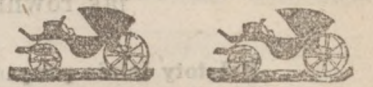
poleca

Wiktor Wertheim

11. ORLA 11. 1103R

Zakład Mleczny

jest do odstąpienia zaraz, na dogodnych
warunkach, egzystujący od lat kilkunastu
na pryncypalnej ulicy, dobrze procentujący.
Wiadomość ulica Chłodna № 12, w sklepie
W. Juszevicz. 1177



Z powodu zwinięcia Fabryki Powozów
przy ul. Długiej № 20, wprost Cerkwi,

Zupełna Wyprzedaż

po cenach niżej kosztu,

nowych i używanych Powozów, Bry-
czek i Sanek, oraz wszelkiego rodza-
ju zapasów i utensylii fabrycznych, ja-
koteż kassa ogniotrwała. 884

**MASZYNY**

do Szycia

i do PÓNCZOCH,

najlepszej konstruk-

cji, z gwarancją, sta-

nowiące dobry i ko-

rzystny zarobek.

Sprzedaje na tygo-

dniowe lub mie-

sieczne raty

Główny Skład Maszyn
Juljan Berg, Mazowiecka, nr. 16.

W KRAKOWIE

SKLEP RYTOWNICZY

w środku miasta, z całym urzą-
dzeniem i towarami, od 6 lat cieszą-
cy się dobrem powodzeniem, z powodu wy-
jazdu w skutek rodzinnych interesów
zaraz do sprzedania.—Oferty koncesyj-
nowane Agencja L. Krasuskiego,
Kraków, Plac Szepeński № 8, zara-
zem poleca kupno i sprzedaż ma-
jatków, realności, villi i załatwia
wszelkie interesa prywatne. 1202R

MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykutnych i skromnych
świeżych fasonów.—Kupno i wynajem
mało używanych. 3

Zaleski i S-ka,
Marszałkowska № 63.

Dokładność i wykończenie firma gwa-
rantuje.—(Ceny niskie ale stałe).

Pierwsza w kraju 1115R

**Fabryka Lakierów
i Farb Olejnych
J. A. KRAUSSE,**

POLECA:

FARBY OLEJNE, przygotowane
wprost do użycia.

LAKIERY SPIRYTUSOWE, olej-
ne i do powozów.

FARBY WOSKOWE, (Masy do
podłogi), w najpiękniejszych
kolorach.

FARBKI do bielizny, z najczystsze-
go Indigo (Indygo-karmin), w ta-
blichkach i w proszku.

Sprzedaje po cenach najniższych w kan-
torze fabryki przy ulicy Bonifraterskiej
№ 9 i w Składzie przy ulicy Miodo-
wej № 12. Cenniki gratis i franco.

Wielki medal srebrny

**FARBY
LAKIERY
POKOSTY**

polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPINSKI & W. LEPPERT
w Warszawie, Elektoralna 37.
Cenniki franco i gratis.

**Ważna wiadomość
dla Chemików, Doktorów, Za-
kładów Naukowych i Prze-
mysłowych.**

Są do sprzedania tanio różne przy-
rządy i szkła chemiczne, oraz szafy,
stoły, stołki, półki, lampy gazowe
i rozmaite utensylia, wszystko w do-
brym stanie. Ulica Chłodna № 5, na
parterze. 1204R

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (gmach dawniej starej Poczty),

poleca Szanownej Publiczności wielki wybór

gotowych Ubiorów męzkich i dzieciennych,

jak również **materiałów krajowych i zagranicznych** na obstalunek podług miary.

Fason i krój podług najnowszej mody:

Paletoty letnie poczynając od rs. 9.

Garnitury letnie " " " 16.

Spodnie letnie " " " 5.

Garnitury czarne " " " 26.50.

Kamizelki białe pikowe poczynając od rs. 3.

Kamizelki kolorowe " " " 5.

Marynarki z lustryny " " " 5.

Garnitury z lustryny " " " 11.

Znaczny zapas **prawdziwych Burek Sławuckich, prawdziwych Szwedzkich Kurtek skórzanych, Szlafroków, Ubiorów porannych i Płaszczy gumowych.**



Medal srebrny.



Warszawa 1886/7.

Specjalna Fabryka Pianin Jana Dütz,

przy ulicy Elektoalnej № 6.

poleca Szan. Publiczności **Pianina** najnowszej konstrukcji, także **systemu amerykańskiego**, po cenach przystępnych, z poręczeniem. 1106R

Reperacja i zamiana starych na nowe uskutecznia się.

Zdrowie.-Bezwonność.-Zużytkowanie odpadków.

Podaje się do wiadomości publicznej, że z d. 1-m Lipca r. b. **Kantor Główny Towarzystwa Otwockiego**, przeniesionym zostaje z pod № 64 przy ulicy Jerozolimskiej, na tę samą ulicę pod № 81, gdzie i **Magazyn Otwocki** mieścić się będą. — Tenże kantor poleca: 1) **Patentowane puderkłozety pokojowe, bezwonne**, (system otwocki, № patentu 2258). 2) **Spodium roślinne**, proszek miarki z wołoku roślinnego do zasypywania puderkłozetów. 3) **Proszek z wołoku roślinnego** do dezynfekcji i oczyszczania miejsc ustępowych w podwórzach. 4) **Wołók roślinny** do budowy i izolacji. 5) **Nawozy bezwonne, naturalne**, jako wyborny kompost do użyźniania pól i ogrodów pod wszystkie rośliny i drzewka, wypróbowany i uznany przez pp. rolników i ogrodników. 6) **Oddział asenizacji miejskiej** przy Kantorze Głównym, zawiera roczne kontrakty z właścicielami domów na dokonywanie swoimi ludźmi obsługi dezynfekcyjnej proszkiem otwockim miejsc ustępowych za opłatą roczną, co dla właścicieli domów stanowi wielką dogodność i oszczędność; albo też dokonywa sprzedaży proszku otwockiego do tego celu, pobierając za codzienną obsługę swoimi ludźmi od rs. 1 kop. 50 do rs. 2 miesięcznie. — Prócz Kantoru Głównego sprzedaży hurtowej i detalicznej wyrobów otwockich w Warszawie, dokonywają następujące firmy: Składy Apteczne: Spiess i Syn; Mrozowski, ulica Miodowa; Nicki, Plac Ś-go Aleksandra; Goldhar, ulica Chłodna 24; Centnerszwer, Tłomackie 13; Domy rolnicze i składy nasion: Leon Pilaski, ulica Nowo-Senatorska; Rodkiewicz, ulica Miodowa; Estreich i Podbielski, ulica Długa w Hotelu Niemieckim; Sklepy: Kozłowski, ulica Senatorska i Bracka; Trellego, ulica Nowy-Swiat. 1225r

DLA SMAKOSZÓW.

Handel Win, Wódek, Delikatesów i Owoców

STANISŁAWA URSTEIN,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 1, wprost Kopernika,

otrzymał pierwszy transport świeżych **Ananasów** i innych **Nowalij**, powyższy handel posiada jeszcze w znacznym zapasie **Jabłka Tyrolskie i Krymskie**, po cenach bardzo przystępnych. 1229r

FABRYKA PIÓR STRUSICH

i **FANTAZYJNYCH**

F. GLIWIC,

przeniesioną zostaje od 1-go Lipca r. b. 1152R

na ul. Tłomackie Nr 11.

ROLETY

drelichowe w pasy, różnego koloru płóciennie, perkalowe z różnemi malowidłami i drewniane od 60 kop. w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

Długa № 40/30 wprost Hotelu Polskiego. 871r

Istniejąca od roku 1856

Parowa Fabryka Musztardy

A. SCHWEITZER,

Królewska 23 (19), znanej dobroci wyrób swój, sprzedaje na garnce, kwatery i słoiki i takowy poleca. 1196R

MAGAZYN BŁAWATNY

wyrobów krajowych i zagranicznych

W. Kleczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 64,

RESURSA OBYWATELSKA,

posiada **wielki wybór towarów** i poleca takowe Szanownej Publiczności

po cenach bardzo niskich. 1206R

Magazyn Mebli

pod firmą

Jan Tarnowski i S-ka,

Królewska Nr 29.

Z powodu zmiany lokalu, urządziliśmy **Wyprowadź Mebli** wszelkiego rodzaju, po cenach **niższej ceny kosztu**. — Nadmieniamy, że z dniem 1-m Lipca r. b., **Magazyn Mebli**, będzie przeniesiony na ulicę **Miodową № 4**, do pałacu dawniej Dyżmańskich, z czem polecamy się względem Szanownej Publiczności. 1045

SPRZEDAŻ

hurtowej i detalicznej

WĘGLI

Kamiennych

z różnych kopalń

i z własnej

KOPALNI

„JAN”

w Dąbrowie.

Zaszczycony

WIELKIM

MEDALEM

Srebrnym

na

WYSTAWIE

Warszawskiej,

w 1885 r.

Zniżone



Ceny.

F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

CENY:

Za korzec 240 f. węgli najlepszych z odstawy rs. — kop. 95.

„ „ „ z własnej kopalni „Jan” z odstawy rs. — kop. 90.

„ „ „ kostkowych z odstawy rs. — kop. 85.

„ „ „ drzewnych do samowarów z odst. rs. 1 kop. —.

Za sążnię drzewa sosnowego z odstawy rs. 16 kop. —.

„ „ „ brzożowego „ „ rs. 18 kop. —.

Drzewo rąbane o rs. 1 drożej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, wozy kryte zamknięte.

Zabierającym własnymi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korek węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 641r

SPRZEDAŻ

hurtowej i detalicznej

DRZEWA

Opałowego

różnych gatunków

WĘGLI

kowalskich

i **WĘGLI**

drzewnych.

—

Przy większych

zamówieniach,

CENY

znacznie

zniżone.

Nauka i wychowanie.

Uczeń klas wyższych, filolog, poszukuje kondycji na wieś. Szpitalna 5, m. 1. 10901

Wierzbny jest korepetytor dla ucznia klasy 1-ej, klasycznego gimnazjum. Marjańska 10, mieszkania 13, od godziny 4-ej do 6-ej po południu. 11084

Upoważnienia władzy szkolnej stanca dla uczniów gimnazjum Praskiego przy ulicy Namiestnikowskiej 2/381A, obok teozogimnazjum, w oddzielnym obszernym lokalu, z ogródkiem i gimnastyką. Zapewnia się przytem młodzieży opieką rodzicielską i potrzebną pomoc w naukach. 1041

Uczeń, kończący w tym roku szkołę realną, poszukuje korepetycji na wieś podczas wakacji. Wiadomość ul. Złota 16, mieszk. 15.

Stanca dla uczniów z upoważnienia władzy. Hoża 14, m. 10. 10600

Na czas wakacyjny student uniwersytetu, wyższego kursu poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Szulc. Chmielna 38, mieszkania 1. 10666

Stanca dla uczniów, wprost piątego gimnazjum, na dogodnych warunkach. Wiadomość do 1 lipca, Hoża 30, mieszk. 21, następnie: Marszałkowska 54, m. 19. 10351

Nauczycielka wyższa, życzę dawać lekcje francuskiego przez lato, w mieście lub wyjechać na wieś. Nowy-Swiat 1, m. 6. 10948

Wdowa po nauczycielu V-go męskiego gimnazjum z upoważnieniami władzy, może przyjąć na stancję 2 lub 3 uczniów, z niższych klas V-go gimnazjum. Obecny adres: Wileza 7, od 1 lipca. Piękna 44. Zapewnia się troskliwą opieką i pomocą naukową. 11018

Student uniwersytetu poszukuje lekcji. Ul. Krochmalna 76, m. 8. Może wyjechać na kondycję. 1559

Nauczycielka gimnazjum, posiadająca języki i muzykę, życzę wyjechać na wieś, na wakacje, bez wynagrodzenia. Złota 4, mieszkania 7. 11009

Osoba wykształcona, posiadająca śpiew artystyczny, muzykę, języki: francuski i niemiecki z konwersacją, poszukuje miejsca na 300 rs. rocznie. Biuro nauczycielskie Łużyńskiego. Trębacka 1. 1541

Student poszukuje korepetycji w Warszawie podczas wakacji. Włodzimierska 9, mieszkania 8. Czekalski. 10744

Student, matematyk, pozostając na czas wakacji w Warszawie, poszukuje lekcji. Przygotowuje do gimnazjum nowowstępujących, o poprawek mających takowe po wakacjach. Oferty: Hoża 7, mieszk. 40. Rekomendacje posiada. 1560

Osobnica Schlöttera, życzę sobie wyjechać na czas wakacyjny na wieś, do muzyki. Hoża 20, m. 7. 1568

W Druskiennikach podczas sezonu życzę sobie dawać lekcje w zakresie matematyki i fizyki średnich zakładów naukowych student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, autornie znający matematykę i języki: rosyjski i niemiecki. Życzę korzystać z tego czasu do 24 czerwca piśmiennie. Wiejska 9, m. 7, studentowi po 24-m w Druskiennikach, w kantorze mineralnych wód. 1550

Student poszukuje lekcji, na wieś lub w mieście. Żurawia 3—24. 1588

Proje nęce, sposobem francuskim u siebie, na pensjach i w domach rzemieślniczych, gruntośnie, przedko i tania. Nowogrodzka 22, m. 16. 10 zrana do 4-ej po południu. 11106

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor poszukuje kondycji na wieś. Adres: w piśmiennie: Dzielnia 43, m. 12. 11104

Uczeń gimnazjum życzę objąć korepetycję, na wyjazd lub w Warszawie. Aleksandra mieszkania 25.—Górski. 11130

Wierzbny student filolog IV-go kursu, rosyjanin do ruskiego. Freta 29, mieszkania 1, 11—2 po południu. 11118

Student posiadający gruntośnie matematykę i języki, udziela lekcji w Warszawie. Może przyjąć kondycję w Warszawie. Freta 41, m. 2. 11121

Posady i prace.

11 lipca potrzebna sklepowa młoda i przyzwyczajona do sprzedawania pieczywa. Kaucja wymagana. Rs. 50. Wiadomość w sklepie pieczywa. Ulica Ordynacka 11. 10991

Wierzbny na uczniowie do eukierni „J. Kuchańskiego 18-ki”. Świętokrzyska róg Włodzimierskiej. 10951

Wierzbny jest do umieszczenia zakładu towarzyskiego. Wiadomość w starej łaźni 65, ofecie. 11039

Wierzbny wspólnie, uzdolnionej, do kapeluszy, zgłosić się proszę jak najprędzej. Nowy-Swiat 30, m. 15.—Warunki dogodne.

Fotograf znający dobrze sztukę fotografowania, potrzebny jest do Rosji za wynagrodzeniem miesięcznym lub też może mieć wynagrodzenie w procentach od dochodu. Firma dobrze wyrobiona.—Adres: Jela, gab.owska. fotografia Anieli. 11072

Wierzbny pierwszej restauracji potrzebna jest bufetowa z kancją rs. 100. Wiadomość w kantorze hotelu Paryskiego na Bielańskiej.

Młoda inteligentna osoba, która ukończyła klasę 5, poszukuje zajęcia na czas wakacyjny. Chmielna 47, mieszk. 16. 10950

Subjekt do sklepu kolonialnego z dobrem świadectwem, poszukuje miejsca. Senatorska 2, mieszk. 18. 10932

Uczeń do dentysty Goldstein w Radomiu, potrzebny zaraz na praktykę, który ukończył kilka klas gimnazjum. Wiadomość na miejscu. 10791

Poszukuje się młodej francuzki na wyjazd na wieś na czas wakacji. Wiadomość: hotel de France 22, od godziny 5 do 6. 10668

Osoba młoda, która była na wsi za gospodynią lat 3, życzę również takiego miejsca do pojedynczej osoby. Wiadomość: Witek 20, mieszkania 14. 1545

Gorzelań i dystylator, polak, kawaler, obznajmiony z najnowszymi aparatami z 15 letnią praktyką, chlubnymi świadectwami, poszukuje posady. Wiadomość ulica Mokotowska 35, mieszk. 24, „gorzelań”. 10973

Wierzbny sklepowa do piekarni rs. 100 kaucji. Mostowa 9. 10972

Gospodyni młoda przybyła ze wsi, znająca się na kuchni, praniu, prasowaniu, posiadająca chlubne świadectwa, poszukuje odpowiedniej posady. Krak.-Przedm. 38, m. 34.

Jest kucharka umiejająca pracować, prasować. Karmielicka 4, mieszk. 6. 11015

Wierzbny są kucharka i niańka z dobrymi świadectwami na wyjazd do Moskwy. Chmielna 14, mieszk. 6. 11017

Dobra pracownica znająca się i na prasowaniu. Dopatrzona dobrymi świadectwami, znajdzie zaraz zajęcie na dni. Rymarska 10, m. 12.

Poszukuje się pomieszczenia dla ucznia 2 klasy, przez czas wakacyjny na wsi, przy zamej rodzinie nauczycielskiej.—Adresy proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. F. 620. 1520

Za wyrobienie posady woźnego, szwajcara rs. 15, kaucji rs. 50.—Oferty w kiosku naprzeciw kościoła po-Bernardyńskiego.

Osoba mająca lat 22, przyzwyczajona i praktyczna bez wielkich wymagań, znająca się na praniu, prasowaniu i kuchni, mogąca zająć się takową, poszukuje miejsca gospodyni u wdowca lub osoby pojedynczej w starszym wieku. Łaskawe oferty przyjmuje kantor tegoż pisma, pod adresem „Gospodyni”. 11159

Wierzbny są panny do sukien. Elekoralna 20, mieszkania 27. 11160

Bona niemka albo szwajcarka katolicka, z dobrymi świadectwami potrzebna zaraz. Wiadomość: Kozia 28, u właściciela domu.

Posiadający niemiecki, francuski, potrzebny jako wspólnik. Nowy-Swiat 21, biuro prób. 11169

Młody człowiek z średnim wykształceniem (gimnazjalnem), przyjąby prowadzenie meldunków lub inne odpowiednie zajęcia w godzinach poburowych. Elekoralna 51, m. 5.

Panna specjalnie ubierająca lalki potrzebna. Wiadomość od 10—12. Bielańska 18, Rózycki. 1589

Kucharka, gospodyni, dobrze obznajmiona z gospodarstwem, potrzebna zaraz na wieś do kawalera. Rocznie rs. 60 i 10% od drobin i trzody. Wymagane świadectwa. Nowogrodzka 24, mieszk. 15. 11120

Maszynistka do bielizny potrzebna zaraz. Chmielna 43, m. 23. 11108

Osoba młoda znająca dobrze krój i krawiectwo, szuka czasowo zajęcia na wsi. Adresy zostawić proszę w kantorze Kur., pod lit. S. W. 11155

Panna uzdolniona do staniów i podręczne, potrzebna zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Orla 13. 11157

Młody człowiek, posiadający dwuletnią praktykę gospodarza, poszukuje posady praktykanta lub pisarza. Oferty w kantorze Kur., pod literą W. 11138

Technik z wykształceniem uniwersyteckim, mający prawo prowadzenia robót inżynierskich i budowlanych, posiadający języki polski, niemiecki, ruski i francuski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Marszałkowska 60, mieszkania 9. 11134

Tokarz zdolny do robót galanterijnych z kości i drzewa może znaleźć zajęcie. Zgłaszać się, od godz. 9 do 11 rano, do kantoru fabryki, przy ul. Złotej 61. 11133

Młoda fachowa osoba do gospodarstwa przemysłowo-wiejskiego, z kancją, potrzebna zaraz. Adresy przyjmuje kantor Kur., pod literą M. 11132

Za małą usługę oddzielny pokój, kuchnia wspólna dla wdowy. Wiadomość: Marszałkowska dom 108, m. 31. 11125

Wierzbny jest inkasent z kancją od rs. 400 do 500. Wiadomość u rządcy domu, Nowolipie 18. 11119

Wierzbny maszynistka i podręczne. Ulica Pańska 88, mieszk. 56. 11115

Osoba znająca dobrze krawiectwo, szycie bielizny, znająca się na gospodarstwie, szuka obowiązków w mieście, lub do szycia na letnie miesiące, rekomendacje kilkoletnie. Tamka 39, mieszkania 5. 11105

Młoda i przystojna osoba, przybyła z prowincji i chce przyjąć miejsce u pojedynczej osoby. Ulica Długa 12, stróż wskaże.

Kawaler (polak zagraniczny austriacki) przemysłowiec, poszukuje wspólniczki panny lub wdowy bezdzietnej, także zagranicznej lub krajowej, z kapitałem rs. 5000 do założenia zagranicą dobrze procentującego interesu. Adres: S. Gliński poste restante. Lututów gubernia Kalisz. 11141

Kupno i sprzedaż.

Dwuosobowa karetka używana tania do sprzedania. Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1532

Do sprzedania Encyklopedia kościelna od 3 do 15 tomu włącznie, Historia powszechna Holzwartha, tomów 6. Hoża 13, m. 4.

Meble. Z powodu zmiany lokalu jest do sprzedania garnitur kryty juty, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu z fabryki P. Otwińskiego, w bardzo dobrym stanie za cenę przystępną, oraz kasa żelazna 6 i para wazonów chińskich oryginalnych. Solna 4, m. 4. 1558

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ulica Sienna 13, m. 48. 10283

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Swiat 34. 448

Meble: garnitur salony, krzesła fantazyjne, kolumny, kandelabry, stolice, garnitur gabinetowy, urządzenie jadalni debowe, szafy, łóżka, umywalka, toaleta, otomana, biurko, biblioteka, szafka z lustrem do sprzedania. Marszałkowska 119, na dole w drugiej bramie, mieszk. 15. 10808

Garnitur mebli: stół, kanapa, dwa fotele, 6 krzeseł pasowym adamaszkiem krytych Zimlowskiej roboty, mało używane, do sprzedania. Wiadomość Mokotowska 60. Stróż wskaże. 9787

Z powodu wyjazdu, meble do sprzedania. Wileza 28, mieszk. 11. 10775

Wierzbny wypredaż mebli wyścielanych różnego rodzaju 4 garnitury. Świętokrzyska 17. 10822

Do sprzedania: fortepian czarny, łóżka machoniowe, meble, lustra z konsolami, stoły, szafy, biurko i inne rzeczy. Hortensja 7, mieszk. 7. 10999

Do sprzedania wolant i bryczka na jedno lub parę koni, zdatne na prowincję. Wiadomość: Czarniakowska 62. 10960

Herophon do sprzedania. Wiadomość ulica Złota 23, stróż wskaże. 1548

Do sprzedania dwie szafki wystawowych, wózek do przewożenia ciężarów. Leszno 9, mieszk. 18. 10934

Garnitur mebli, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko firanki, Świętokrzyska 39, mieszk. 2. 11001

Urządzenie sklepowe na kaźden użytek bardzo tania do sprzedania. Senatorska 10 wiadomość u stróża. 11021

Z powodu niespodziewanego wyjazdu sklep wiktualny do sprzedania. Elekoralna 20. 10920

Fortepian krótki 7 oktav rs. 265. Długa 28, mieszkania 21. 10920

Do sprzedania szafa biblioteczna i serwantka machoniowe z różnymi szklannymi i porcelanowymi przedmiotami, biurko antique, oraz obrazy. Nowolipie 3, od 12 do 2 w południe obejrzeć można, wiadomość u stróża w bramie. 10843

Meble używane rozmaite, tania poleca zakład wyłącznie używanych przedmiotów, Makow Solna 18. 10813

Trzy szale tureckie, kryształ do sprzedania. Żurawia 33, I piętro, m. 12. 10918

Kawior krajowy funt rs. 1, handlującym procent; poleca sklep spożywczy Emilji. Marszałkowska 148, obok Zielonego Placu.

Fortepian do sprzedania w dobrym stanie 7 oktavach za przystępną cenę. Ulica Freta 47, mieszkania 15. 10637

Powóz używany w dobrym stanie, wolancik nowy, bryczka używana, doróżka nowa, furgon piekarski. Mokotowska 24, wiadomość u gospodarza. 10767

Wypredaż mebli niżej kosztu. Garnitury orzechowe, czarne szafy, szafki do bielizny, łóżka, kredensy, biurka, biblioteki. Ulica Hoża 17. 9951

Jest do sprzedania za rs. 250 fortepian używany, lecz w dobrym stanie.—Zgłaszać się można co dzień od godziny 2—5. Ulica Piękna 44, mieszkania 7. 10626

Książki naukowe, historyczne, powieści. Kupuje oraz sprzedaje, zamienia księgarnia antykwarska H. J. Rosenweina. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielna i Złota.

Z powodu zwinięcia sklepu sprzedaje się szafy z lustrem i kontuarem za niską cenę. Wiadomość Gościnną Dwór 71. sklepu 71. 10549

Fortepian Hoffera 7 oktav, krzesła debowe, sukno bilardowe. Kanonia 8, m. 5.

Pianino czarne, zagraniczne z pierwszorzędnej fabryki, tania do sprzedania. Włodzimierska 2, mieszk. 6. 1533

Pianino zagraniczne czarne, prawie nowe, do sprzedania za nadzwyczajną przystępną cenę. Nowy-Swiat 52, mieszk. 6. 1534

Meble różne i lustra, wypredają się po cenach znacznie niższych. Nowy-Swiat 32, w magazynie mebli. Dwa garnitury używane, czarny i orzechowy. 1531

Różne meble do sprzedania. Wiadomość: Hoża 24, m. 4. 11079

Plaszcz skórzany do podróży, flet D, kławiatura niema używana, tania do sprzedania. Krucza 24, od godz. 2—5. 11045

Do sprzedania żyrandol i 2 kinkiety, lustro hebanowe ze złotem, szkło na 18 osób kompletne, biurko debowe i statki kuchenne. Leszno 31, m. 22. 11097

Do sprzedania: kufer duży podróżny nieużywany, stół machoniowy, kołyska żelazna, lustro sklepowe z konsolą, łóżeczko żelazne, konsolka orzechowa. Wiadomość: Nowy-Swiat 52, na parterze, mieszk. 13.

Garnitur czarny: łóżka, szafy, umywalka, biurko, szeslong, kredens, stół, krzesła. Szpitalna 5. 11100

Skopów 200 opasowych do sprzedania. Wiadomość: Nowogrodzka 21, m. 4, od 4 do 6 po południu. 11063

Meble za becen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, budo, szeslong, firanki. Chmielna 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 10916

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: dwie komody, jedna rs. 12, druga rs. 6, kredens 15, stół rs. 5, stolik rs. 1, umywalka rs. 5, akwarjum rs. 5, półki na książki rs. 2. Długa 36, drugie piętro, tam gdzie kąpiele. 10944

Wierzbny sprzedaje za becen garnitur mebli, Witek 22, m. 27. 10998

Wierzbny waga używana, o sile kilkuset pudów, jest do sprzedania. Wiadomość u W-go St. Skoryny. Nowy Zjazd 1. 1441

Fortepiany, pianina, kupuje, sprzedaje ratami dziesięciornbowymi, wynajmuje trzyrublowymi. Jerozolimska 25. 10406

Fortepian do sprzedania. Ul. Długa 42, mieszkania 75. 11142

Jest do sprzedania za przystępną cenę: para łóżek orzechowych i słupek w bardzo dobrym stanie. Ulica Orla 10, mieszk. 7. Zostać można od 3 do 6 godzin po południu.

Do sprzedania bardzo tania kominek z marmuru belgijskiego, koloru brązowego. Wiadomość: Graniczna 12, u stróża. 11129

Biurko na orzech, stół jadalny, garnitur orzechowy. Wielka 52, m. 2. 11126

Do sprzedania dwie duże draceny. Kozia 12, mieszkania 5. 11114

Fortepian Kralla bardzo dobry rs. 230. Solna 12, mieszkania 6. 11123

Parową maszynę nowego systemu o sile 30 koni, nową lub używaną, w dobrym stanie, poszukuje się. Oferty składać, pod lit. J. P. 138, w kantorze Kurjera. 11143

Tania do sprzedania 2 lustra, dwie kanapy, 12 krzeseł wypłatanych, dwie komody, stół kuchenny i inne meble. Aleje Ujazdowskie 6, mieszkania 2. 11146

Meble po zwiniętym magazynie: rozmaite garnitury, szafy, otomany, szeslongi, kredensy i inne, za becen.—Nowy-Swiat 58A, wejście z Ordynackiej, pierwsza siena, mieszkania 5. 11149

Pianino fabryki Elwarta do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Wspólna 33, u stróża. 11151

Pozostawiony faeton trzyosobowy w dobrym stanie, do sprzedania za czwartą część wartości. Leszno 6. 11152

Fortepian Bucholtza rs. 50, Zakrzewski-go rs. 5 najem miesięczny. Nowy-Swiat 62. Strojnie i reperacje przyjmuje Cerali.

Maszyna system Wehlera rs. 20. Nowy-Swiat 62, mieszk. 8. 11163

Garnitur mebli pięknych. Nowo-Senatorska 6, mieszkania 29. 11164

Fotele, kozeta, otomana, krzesła, materace sprężynowe. Krak.-Przedmieście 18, mieszkania 2. 11165

Kupię za gotówkę jeżeli tania, używane lustro do przedpokoju, także obraz większy i parę lamp do salonu. Proszę o dokładny opis wraz z ceną ostateczną, pod lit. X. R., do biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26. 1582

Fortepian nowy Hoffera, angielska mechanika, kosztujący rs. 600, sprzedaje się za 400. Rymarska 5, problemna, m. 15. 1583

Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, makaty, szale, pasy polskie, dywany, zbroje, meble, brzozy, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przymuje do sprzedania w komis księgarń B. Bolcewicz, Saski Plac 5. 6545

Meble nowych i używanych wielki wybór, roboty eleganckie, sucha. Ceny bardzo niskie. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej.

Pianino nowe do sprzedania za przystępną cenę, u właściciela domu. Prosta 36, mieszkania 11. 10905

Interesa handl. i majątk.

Plac obszerny, wysadzony drzewami owocowymi, w całości lub częściowo do sprzedania za bardzo niską cenę. Gotówka wymagalna jest bardzo mała. Tamże są drzewka owocowe do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Krochmalna 49. 10691

Do sprzedania tania sklep norymberski, fortepian stary, szyldy robót damskich, szafka wystawowa, biurko i różne rzeczy. — Żurawia 1. 10136

Sklep dystrybucyjny z wystawą do sprzedania. Nowy-Swiat 10. 10824

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Królewska 29. 10985

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, elegancko urządzone, z mieszkaniem jest do sprzedania. Królewska 10. 10986

Kawiarnia jest do odstąpienia od św. Jana w dobrej punkcie. Wiadomość ulica Królewska 18, w kawiarni. 10990

Plac od 250 do 3000 lokci, potrzebny jest w okolicach stacji towarowej, drogi Warszawsko-Wiedeńskiej. Oferty proszę zostawić w administracji Kurjera, pod literami O. R., wraz z oznaczeniem ceny. Bez pośrednictwa. 10965

Majątek ziemski w bliskości Warszawy położony, dobrze zaopatrzony i od lat kilkudziesięciu prawidłowo zagospodarowany, jest do sprzedania, zamiany na dom lub majątek mniejszy. Wiadomość u dwójką Więckowskiego. Królewska 47, od 6-tej do 7-mej.

Sklep spożywczo-dystrybucyjny egzystujący od paru lat do sprzedania. Danielewiczowska 12. 10971

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Hortensja 5. 10964

Rs. 5000 do wypożyczenia na nieruchomości warszawską po towarzystwie. Wiadomość: Krucza 40, mieszk. 5. 10953

Do sprzedania sklep wiktuałów, oraz dystrybucja. Wiadomość: Wronia 24, róg Prostej. 10956

Z powodu wyjazdu sklep do sprzedania. Miodowa 9. 10902

Rs. 10.000 jest do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki w Warszawie. Długa 28, mieszk. 5, oficyna w głębi. 10912

Do odstąpienia każdego czasu skład położony w bliskości stacji towarowej dr. żel. W.-Wied., z zabudowaniami składającymi się z 4-ch stacji, stajni na 8 koni i dwóch wozowni. Na placu tym znajduje się waga setna, a użyty być może na skład węgla, cementu, drzewa, zboża i t. d. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1449

Rubli 1000 potrzeba na spłacenie hipoteki. Chłodna 40, mieszk. 22. 10678

Pralnia bielizny jest do nabycia w mieście Włocławku z całkowitem urządzeniem, zatrudniającą stale 5 do 7 prasownic. Zakład egzystujący 6 lat. Obrót roczny około rs. 3000. Bliższe warunki na miejscu pod adresem: Rzeziński w Włocławku. 10785

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałów. Złota 51. 10763

Majątek ziemski w bliskości miasta gubernialnego i kolei, w dobrej glebie, bez służebności, do zamiany na dom w Warszawie. — Wiadomość w sklepie J. Billing, Marszałkowska 129; pośrednictwo się wylacza.

Potrzebny jest wspólnik z kapitałem od 20,000—40,000 rs. do interesu przemysłowego, egzystującego bardzo dobrze od lat 33, przynoszącego brutto około 400 rs. dziennie. Ewicyja dana będzie na interesie i może być dana na hipotece. Wiadomość: Danielewiczowska 6, m. 12. 10024

Sklep mydlarski z urządzeniem, do sprzedania. Ulica Pańska 4. 1503

Placu 75,000 lokci za Belwederską rogatką, razem lub częściowo do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość Wspólna 25, m. 8, między 12 1/2 a 2 1/2 w południe. 10464

Posiadam majątek sześć wiorst od kolei i miasta, proponuję wyjeżdżającym na lato, oraz emerytom, grupować się w kilka rodzin, lub pojedynczo celem pobudowania swoim planem, a moim kosztem, domków z ogródkami na spłaty roczne, tym sposobem każdy w przeciągu kilka lat dojdzie do własności za mniejszą sumę, jaką dziś przez te kilka lat wydaje bezpowrotnie na villegiaturę. Zabezpieczenie własności hipoteczne. Oferty Kurjer dla „Szczęsnego”. 10894

Posesję około rs. 2300 czyniącą, mający 7000, może kupić od właściciela domu. Mokotowska 52. 1495

Posesja nowa, dobrze położona, około rs. 9000 czyniącą, do sprzedaży lub za folwark bezdużny. Opis w biurze ogłoszeń. Senatorska 26. 1494

Majątek ziemski do sprzedania w pow. Opoczyńskim wólk 17 ziemi żytniej, z tych 5 wł. lasu, 7 ziemi ornej, 5 łąk i pastwisk, z kompletnym zasiewem, budynkami i inwentarzem. Stały dochód rs. 800, z fryszki i młyn na dużej wodzie rzeki Czarnej. Bliższe szczegóły w Warszawie ul. Wspólna 23, m. 13, lub u reagenta w Opocznie. Dla przemysłowca lub technika b. korzystny interes. 10945

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania restauracja na dogodnych warunkach. Wiadomość: Biała 2, mieszk. 13. 10942

Sklep z mieszkaniem, lokal średni, frontowy Stajnia. Nowy-Swiat 25. 10797

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Młyńska 1E. 10345

Sklep spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Krakowskie-Przedmieście 64 nowy. 10564

Kamienica na Pradze przy dworcu Petersburskim do sprzedania zaraz. Wiadomość: kiosk, róg Zielnej i Chmielnej, pod lit. 12.

Rs. 1000 potrzeba na spłatę długu hipotecznego w majątku ziemskim w guberni Warszawskiej, na pierwszym numerze po towarzystwie lokowanego. Wiadomość: Ciepla 3, mieszkania 8. 11127

Sklep spożywczy za bezcen do sprzedania. Ulica Wolność 10. 11116

Kawiarnia od lat 30 egzystująca do sprzedania. Ulica Świętojańska 10. 11161

Mleczarnia z 10 krowami, w każdym czasie jest do sprzedania. Wiadomość kiosk plac Zielony. 1584

Osoba utrzymująca pracownię sukien, poszukuje współpracownika, obeznanego w tym fachu, z niewielkim kapitałem, na dogodnych warunkach. Wiadomość: Nowolipie 56, m. 1.

Do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie, położony w nowej dzielnicy miasta, majątek ziemski, rozległości wólk 11 o mil pięć od Warszawy przy szosie, dobrze urządzone, z nowymi budynkami, inwentarzem kompletnym, domem mieszkalnym i ogrodami. Serwitutów niema. Reflektanci raczą składać swoje adresy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 26, pod lit. A. G. Wszelkie pośrednictwo wylacza się. Interes może się ułożyć zaraz. 1586

Sklep galanterijno-dystrybucyjny, egzystujący od lat kilkunastu do odstąpienia za rs. 600. Wiadomość: biuro komisowe Łucyńskiego 6, Podwale. 11111

Sklep spożywczy do sprzedania tania. Ulica Ogrodowa 58. 11137

W procencie od rs. 1000 pożyczonych przy zupełnej gwarancji kapitału, osoba przyzwyczajona, może mieć mieszkanie z całodziennym utrzymaniem w domu obywatelskim na wsi w pośród lasów położonym. Wiadomość: Widok 3, mieszkania 7. 11042

Magle do sprzedania. Wiadomość ulica Pańska 50. 11096

Jest do odstąpienia sklep wiktuałów w dobrym punkcie, z powodu wyjazdu, za cenę przystępną. Ulica Bracka 11. 11140

Do sprzedania lub wydzierżawienia majątek 19-to wólkowy w Grójeckim, bez pośrednictwa; można także kupić tegoroczną krescencję, przeszło 1000 korcy oziminy, zamieszkać tam i gospodarować, a po roku nabyć folwark. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 78, do godziny 10 rano i od 1 do 3, u stróża.

Lokale.

Pokoje kawalerskie, na parterze i 1-m piętrze, z usługą, do wynajęcia od Lipca. Mogą być i z meblami. Marszałkowska 114, lub Złota 9. 1554

Dwa pokoje frontowe, umeblowane. Niecała 12, stróż wskaże. 11000

2 lub 3 duże pokoje, z kuchnią i pokojem kawalerskim do najęcia. Złota 2. 11048

Tani pokój do odstąpienia zaraz. Zgoda 9, m. 1. 11028

Dwa pokoje umeblowane, obsługa, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 11081

Mieszkanie składające się z 3-ch lub 5-u pokoiów, od frontu, przy ulicy Dzikiej i róg Stawek, wprost wojennego placu, jest do wynajęcia w każdym czasie, mieszkanie to jest w ogrodzie, z balkonem. 11050

Jest do wynajęcia salonik z przedpokojem, na czas wakacyjny. Widzieć można od 10—4. Żurawia 3, m. 20. 10708

Mieszkania w Szczawnicy, można zamawiać w Warszawie, Marszałkowska 87, mieszkania 5, od 8 1/2 do 10 1/2, zrana. 9854

Pokój dla kobiety od 1-go lipca. Ul. Marjańska 3. 1543

Trzy obszerne pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, wygodna, na 2 lub 3 piętrze do wynajęcia. Ulica Elekoralna 28. Cena umiarkowana. 10903

Do wynajęcia 8 pokoiów, od frontu, 1-sze piętro. Elekoralna 47. 10911

Pokój do wynajęcia, z osobnym wejściem, ciepły suchy i widny. Adres: Zgoda 6, mieszkania 5. 10917

Pokoik z całodziennym utrzymaniem lub bez, przy znacznej rodzinie do wynajęcia. Janiłowiczowska 7, m. 5. 1536

Obszerne lokale fabryczne, do wynajęcia każdego czasu, za przystępne ceny. Ulica Nowo-Wielka 11. Wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia 1 lipca lokale: 6 pokoiów z balkonem, na 1-m piętrze; 7 pokoiów na 2-m piętrze, od frontu, z wszelkimi wygodami. Sklepy różne. Ulica Hoża 5. 10861

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. mieszkanie, złożone z dwóch pokoiów i kuchni i z 3-ch pokoiów, przedpokojem, kuchni i pasażu, oba w oficynach, na 1-m piętrze, ostatnie z widokiem na ogród, przy ulicy Świętokrzyskiej 15. Wiadomość: Marszałkowska 119, u budowniczego. 10857

65 pokoiów, z wszelkimi wygodami do wynajęcia, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41.

Jest do wynajęcia obszerny lokal fabryczny, na życzenie z ogrzaniem parowym. Oferty upraszam pod lit. B. B. 46 w kantorze Kurjera Warsz. 10823

Różne lokale, mniejsze i większe do wynajęcia w nowym, eleganckim domu, przy ulicy Nowo-Wielkiej 15. Wodociąg zlew, wanny i wszelkie wygody w mieszkaniach. 1538

Przy rodzinie, w środku miasta, są do wynajęcia od św. Jana, dwa duże pokoje, razem lub pojedynczo, z usługą, z meblami lub bez, dla kobiety. Wiadomość: Zielna 11 nowy, m. 23, od rana do 5 po południu. 11008

Do wynajęcia na pierwszym piętrze, od frontu, salon z balkonem, za rs. 12 miesięcznie i dwa pokoje kawalerskie, od tyłu, za rs. 13. Marjensztadt 5. 11004

Stajnia i wozownia, za rs. 150 na rok, oraz w suterynie widnej 1 pokój z kuchnią rs. 10 miesięcznie. Warecka 14, wiad. u stróża.

5 pokoiów, garderoba, przedpokój, kuchnia, z wszelkimi wygodami, na parterze, od frontu, od 1 lipca do najęcia. Krucza 46, drugi dom od Alei Jerozolimskiej. 10962

Apartament od św. Jana na 1-m piętrze, 9 pokoiów, przedpokój, kuchnia, łazienka, wszelkie wygody. Krakowskie-Przedmieście 58, dom Fajansa. 1126

Pokój duży i gabinet, umeblowany elegancko, z usługą, samowarem, do wynajęcia od 1 lipca, razem lub każdy oddzielnie. Sienna 3, mieszkania 6. 10625

Instytutowa 8, do wynajęcia od 1 Lipca 4 i 3 pokoje. Instytutowa 6, sześć pokoiów, stajnia i wozownia, może być zaraz. Wiadomość u stróża, lub Miodowa 15, w biurze właściciela domu. 1434

Do wynajęcia lokale: po 9, 7, 6 pokoiów, Doraz mniejsze od 1 lipca 1887. Miodowa 15.

Sklep i dwie wozownie są do wynajęcia. Miodowa 15. 1435

7 lub 5 pokoiów dużych, w tych salon, trzy okna, pasaż, przedpokój, dwa balkony, lokal bardzo ładny, wszystkie wygody, pierwsze piętro; może być zajęty w początku czerwca lub od lipca; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, spiżarka, piwnica, od lipca. Ulica Wspólna 42, przy Marszałkowskiej. 10669

Lokal od 8 lipca, 6 pokoiów z wygodami, front, 2-e piętro, strona słoneczna, świeżo odnowiony. Hoża 8, u właściciela. 10766

Lokal na zakład przemysłowy, na parterze, (bez piwnic), do wynajęcia od lipca. Lokal złożony jest z dwóch sal podwójnej szerokości, jedna o 7-u, druga o 3-ch oknach. Wiadomość: Marszałkowska 114, w bramie od Złotej, mieszkania 20, do 9 1/2 rano i od 4 do 6-ej po południu. 1253

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. razura po felczerze, w miejscu wyrobionem od lat kilkunastu, przy ul. Wolskiej 39. 10760

Letnie mieszkanie, z meblami, tania do wynajęcia, pod lasem sosnowym, o dwie wiorsty od Rudy Guzowskiej. Wiadomość: Szpitalna 1, mieszk. 5. 10927

Tanio! Pokój z meblami. Chmielna 44, m. 7, od Marszałkowskiej. 10883

Z powodu wyjazdu do wynajęcia pięć pokoiów, przedpokój, kuchnia, wanna, zlew, wodociąg rs. 800 rocznie. Piękna 5. 10875

Pokoje umeblowane przyzwioicie, od rs. 9, usługa, samowar. Włodzimierska 2. 10362

Obszerne piwnice odstępuje skład win. Marszałkowska 146. 1484

Letnie mieszkanie. Osobne domki w sosnowym lesie, przy samym przystanku Pludy dr. Nadwiślańskiej, są jeszcze do najęcia. Wiadomość u p. zawiadowcy. 1472

Do wynajęcia kuźnia sklepiona, obszerna murowane warsztaty, spichrze, różne lokale. Sienna 78, za Żelazną 1-szy dom. 10194

Od 1-go lipca do wynajęcia sklep obszerny, z dużym pokojem i kuchnią, gazem oświetlony, na restaurację, skład wódek, lub dla kupca. Żelazna 91. 10929

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze, od frontu pięć pokoiów, przedpokój, dwa pasaży, kuchnia, łazienka, wodociąg, zlew, do tego dwie piwnice. Żurawia 11 stróż wskaże. 10873

Pokój umeblowany, front, osobne wejście. Nowy-Swiat 16, m. 5. 11131

Do wynajęcia 4 i 3 pokoje od 1 lipca. Ul. Młyńska 9. 11109

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal, na 3-m piętrze, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygodna i spiżarka, piwnica, góra wspólna, zlew i wodociąg z pompką, za 320 rs. rocznie. Marszałkowska 67. 1590

Sklep narożny z pokojem, oraz różne lokale: po 2, 3 i 4 pokoje, z przedpokojami i kuchniami, z dogodnym rozkładem są do wynajęcia, po cenach przystępnych. Wielka 45.

Lokal do wynajęcia, składający się z 4-ch ładnych pokoiów, dwóch przedpokoiów, alkowy, wygodki, kuchni, na 3-m piętrze, od frontu. Ul. Marszałkowska 129, mieszk. 5. Od 8 lipca. 11117

Pokój oddzielny przy rodzinie, dla przyzwolonej kobiety, na żądanie z meblami, na czas wakacji. Wielka 31, m. 14. 11154

Pokój oddzielny przy rodzinie, dla młodej panienki, na żądanie z całodziennym utrzymaniem Wielka 31, m. 14. 11153

Szukam pokoju umeblowanego, z oddzielnym wejściem, na czas dłuższy. Jerozolimska 54, m. 7. Inżynier. 11158

Potrzebne mieszkanie dla kawalera, przy rodzinie. Adresować poste-restante L. W.

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz, toreb, „Breymeyer”, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia, przyjmuje wszelkie reperacje. 9008

21 Czerwca zgubiono pęcek damskich kluczy, przejeżdżając Krakowskim-Przedmieściem, Senatorską, Placem Teatralnym do Alei Ujazdowskiej. Znalazca chce zwrócić takowe w Alei Ujazdowskiej 6, stróżowi, za przyzwolitem wynagrodzeniem. 11069

Trumny metalowe, półmetalowe — paki do przewożenia zwłok — przybory do Trumien, pochodnie etc., poleca największa i najtańsza „Warszawska Fabryka Trumien” Senatorska 29, obok kościoła. 1272

Tapicer przyjmuje roboty tapicerskie; także poduszki skórzane włosiem wyściełane, tania. Wierzbowa 7. Sklep pieczywa. 10993

Tanio! elegancko odrabiam suknie, okrycia i wszelką krawiecczyznę damską, przyjmuję do skrajania i dopasowania, udzielam lekcje kroju sposobem łatwym, paryżkim. Nowy-Swiat 48, m. 13. 1552

Parasole i parasolki poleca fabryka parasoli, a także przyjmuje pokrycia i reperacje. Królewska 23, wprost ogrodu. 11150

Losy loteryjne przyjmuje w kolektę, na dogodnych warunkach. Nowy-Swiat 4, m. 1, od 9 do 12-ej w południe. 11147

Tanio! Po rs. 2 przyjmuje suknie do roboty porządnie wykończoną, „Zofja.” Chmielna 19, mieszkania 13, lewa oficyna. 11166

Szlifiernia szkła i porcelany, Br. Choda-Szczyńskiego. Przyjmuje wszelkie roboty szklane, jako to: szkła aparatowe, lustra i t. p., oraz wyrabia na porcelanie. Ceny umiarkowane, w Warszawie. Ulica Bednarska 31. 11102

Rządco do ustąpienia (1 pokój). Wiadomość: Widok 12, m. 9, od 5—6 codziennie prócz soboty. — Tamże pokój za rs. 8, do wynajęcia. 11107

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słałości. Ogrodowa 34. 11128

Akuszerka A. M. przyjmuje panie spodziewające się słałości. Elekoralna 20, mieszkania 18. 11112

Akuszerka Karpińska przyjmuje na słałość lub na kurację, za przystępną cenę, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście 10, drugie piętro, front. 10596

Mamka ze świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość: ul. Dobra 54/2814, mieszkania 70. 11110

Mamka ze świeżym, obfitym pokarmem, bez długu. Bracka 12, m. 44. 11122

Chłopczyk półroczny, ładny, do wzięcia na własność. Czerniakowska, dom Cunga, u Wojciechowskiej. 1585

Ktoby sobie życzył przyjąć na własność chłopczyka dwutygodniowego, dotąd niechrzczonego, raczy się zgłosić na ulicę Bracką 12, d. 12, mieszkania 44. 11124